25 gr. | 25 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 2 szpaltach (szerokość szpalty 45 mm) po 72 grosze. Dla poszukujących pracy po 20 groszy. „Marginesowe" po złotych 3.— za 1 mm w 1 szpalcie (szerokość szpalty 45 mm).

Rok VI. | Nr. 13.

8 | Kraków, wtorek 18 stycznia 1944

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączaniu porta zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— Zł z odnoszeniem do domu 6.30 Zł. W Rzeszy z dopłatą porta 7.50 Zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658.

Społeczeństwo polskie na ziemi ojczystej wypowiada sąd o bolszewiźmie:

„Niema mowy o kompromisie z żydokomuną".

Jednogłośne echo świątecznej odezwy Generalnego Gubernatora.

(tp) **Kraków, 17 stycznia. Świąteczne orędzie Generalnego Gubernatora dr. Franka, skierowane do ludności polskiej, wywołało w całym kraju głośne echo. Bardzo charakterystycznym jest fakt, że rozmiar korespondencji, napływającej codziennie do kancelarji dr. Franka, powiększył się wydatnie i to szczególnie w ciągu ostatnich dwóch tygodni.**

Jak dotychczas, Generalny Gubernator nie życzył sobie, aby listy skierowane do niego osobiście zostały opublikowane. Uwzględniając jednak kilkakrotnie już wyrażane życzenie, onegdaj zezwolił przedstawicielom prasy na zapoznanie się z treścią tej korespondencji. Jednocześnie wyraził zgodę na to, aby dziennikarze według własnego uznania zamieścili na łamach prasy ciekawsze fragmenty nadesłanych ostatnio listów. Przy tem jednak dr. Frank podkreślił szczególnie, że nie życzy sobie ze względów ogólnie zresztą zrozumiałych, aby wymieniano nazwiska autorów tych listów, skierowanych do niego osobiście.

Przerzucając całe stosy listów, oddanych im do dyspozycji, przedstawiciele prasy mieli możność przekonania się, że w listach tych zawarte są nietylko liczne troski i prośby o charakterze prywatnym, lecz również liczne wynurzenia osób, należących do wszystkich warstw społeczeństwa. Są one o tyle ciekawsze, że poruszają cały szereg zagadnień, związanych z wydarzeniami aktualnemi. Podczas gdy sprawy osobiste, poruszone w tych listach, są przedmiotem troskliwego zainteresowania się samego dra Franka i w ramach możliwości, uwzględnione przez niego bądź też przez kompetentne władze, to **niektóre momenty posiadające znaczenie ogólne, powinny dotrzeć do wiadomości publicznej.**

Cytowane poniżej fragmenty z drobnej tylko części nadesłanych listów, **odzwierciedlają dobitnie reakcję Polaków na wydarzenia chwili obecnej. Stanowią one przytem znamienny dokument czasu, rozstrzygającego o przyszłości narodu polskiego.** Rzecz zrozumiała, że większość listów jest zredagowana w formie uwzględniającej zasady tradycyjnego szacunku należnego wysokiemu dygnitarzowi państwowemu. Forma ta jednak, jak się okazało, bynajmniej nie przeszkodziła szczeremu wypowiedzeniu się na temat zagadnień, zajmujących dziś umysły wszystkich warstw społeczeństwa.

Oto fragmenty:

„Armja niemiecka zniszczy bolszewizm".

Jeden z funkcjonarjuszy pocztowych, zamieszkały w Galicji, pisze między innymi:

„...**Możliwe, że zdania Polaków o Niemcach są podzielone. Zato wobec bolszewików Polacy mają jedno tylko zdanie. Odczuwa się to szczególnie u nas, na wschodzie kraju, gdzie przez dwa lata poznaliśmy rzeczywistość komunistyczną.** Prawie każda rodzina polska doznała wówczas bardzo smutnych doświadczeń. U nas w domu bolszewicy zabrali aż trzech krewnych. Od tej pory zaginął wszelki ślad po nich. Nic nie słyszałem o ich losie. **Jestem przekonany, że armja niemiecka zniszczy bolszewizm.** Pracą swą chcę przyczynić się do tego, aby pokój nastał jak najszybciej...".

Pewien wójt, z gminy położonej w Lubelszczyźnie, uskarża się na działalność dywersantów bolszewickich, wyrażając jednocześnie podziękowanie za ochronę roztoczoną przez władze nad tamtejszą ludnością. Pisze on między innemi co następuje:

„...Rozumiem, że żołnierz niemiecki obecnie walczy na wschodzie wśród bardzo ciężkich warunków. Każdy więc żołnierz potrzebny jest na froncie. Gdybyśmy mieli broń, tobyśmy sobie mogli sami dać radę z bolszewikami. **Jesteśmy wściekli na tych łajdaków komunistycznych, co znęcają się nad nami, gdy jesteśmy bezbronni.** Ja osobiście to znam bolszewików jeszcze z roku 1920. Wtenczas byłem żołnierzem wojsk polskich. Daliśmy im porządnie w skórę. **My Polacy i dzisiaj gotowi pokazać, co myśli każdy porządny człowiek o bolszewikach.** Nie dużo chcemy. Uprawiać naszą ziemię i żyć spokojnie. Ale nie chcemy wcale zakłamanej propagandy bolszewickiej, albowiem szkaluje naszą wiarę i psuje nasze dzieci...".

Właściciel pewnego znanego domu handlowego w Warszawie pisze:

„...Dużo jest zagadnień, któremi zajmują się dziś Polacy. Kto myśli jednak o przyszłości naszego narodu, kochając rodzinę i dzieci, szanując przytem tradycje historji i wiary, ten bezwzględnie pamięta o niebezpieczeństwie bolszewickiem. **Co stałoby się, gdyby Stalin zwyciężył?** Katyń okazałby się skromnym tylko prologiem. Jestem przekonany, że rodacy moi zdają sobie sprawę, że rozstrzygająca godzina już blisko. Oby zastała nas wszystkich na posterunku, w przeciwnym bowiem wypadku Polska zamieniłaby się w jedno wielkie cmentarzysko...".

Pewien pracownik umysłowy z Tarnopola oświadcza:

„...Mieszkam tutaj niedaleko dawnej granicy sowieckiej. W ciągu ostatnich miesięcy front się bardzo przysunął do nas. **Na moje pytanie: gdzież ci Anglicy, którzy mieli ratować nas przed bolszewikami? — nikt nie potrafi mi odpowiedzieć...".**

Pewien mistrz krawiecki, rodem ze Lwowa, dziękuje władzom za poparcie udzielone mu przy tworzeniu nowego warsztatu pracy, dodając:

„...**Ledwo staliśmy się znowu ludźmi, a teraz mieliby znów przyjść bolszewicy?..**"

„Kompromis z Moskalami jest niemożliwy".

Administrator majątka ziemskiego na terenie okręgu radomskiego wyraża się w ten sposób:

„...Tak, jak wielu już moich znajomych, i ja miałem na tem odludziu, gdzie pracuję obecnie, pewien przedsmak raju, jakiby bolszewicy stworzyli w Polsce. **Mordy, rabunki i zwierzęce poniżanie wszelkiej godności ludzkiej, wszystko to odczulibyśmy na własnej skórze, gdyby armja czerwona posunęła się dalej jeszcze na zachód. Dlatego też uważam za swój obowiązek podziękować Panu Generalnemu Gubernatorowi za słowa jego orędzia świątecznego, które każdego z nas zmuszają do zastanowienia się.** Oświadczam, że dla każdego uczciwego **Polaka, kochającego swą ojczyznę, jakikolwiek kompromis z moskalami jest niemożliwy...".**

Pewien doktór medycyny, zamieszkały na terenie jednego z większych miast okręgu krakowskiego, pisze co następuje:

„...**Szczere słowa Pana Generalnego Gubernatora są bardzo na czasie. Społeczeństwo polskie, szczególnie zaś inteligencja polska, nigdy nie sympatyzowało z Moskwą.** Dowody, jakich dostarczyła nam historja, były aż nazbyt przykre. Każdy rozumny człowiek odczuwa, że stoimy w obliczu wielkich przemian. **Napewno świat jutra będzie wyglądał zupełnie inaczej, aniżeli dotychczas.** Niema nic dziwnego w tem, że tego rodzaju proces musi dotyczyć każdej jednostki. Może właśnie my, Polacy, mieliśmy najwięcej okazji odczuć, że tego rodzaju zasadnicze przemiany na skalę światową, przynoszą jednostce często bolesne przeżycie. Czemże są takie doświadczenia wobec tego, cobyśmy musieli przeżyć gdyby kraj nasz został zbolszewizowany. **Wytępionoby inteligencję polską, a także sfery mieszczańskie zginęłyby prawie doszczętnie...".**

Pewien obywatel miasta Lwowa wymienia w liście swym następujące zdania:

„...Przeczytałem sobie dokładnie orędzie Pana Generalnego Gubernatora, wydane z okazji świąt Bożego Narodzenia. **Jest w niem wiele mocnych słów, które my we Lwowie szczególnie dobrze rozumiemy.** — Podczas wojny obecnej Polacy doznali wiele cierpień. Całą więc naszą uwagę tembardziej winniśmy skierować na to, **aby wojna obecna nie zakończyła się katastrofą dla naszego narodu.** Każdy porządny obywatel, co tutaj we Lwowie przeżył niecną działalność bolszewików w czasie okupacji, **ze strachem dziś myśli o tem, że pewnego dnia miasto nasze mogłoby wpaść ponownie w ręce bolszewików.**

Społeczeństwo polskie miasta Lwowa było zawsze nastawione antykomunistycznie. Otóż dzisiaj w obliczu zbliżającego się frontu, właśnie tutaj we Lwowie my Polacy odczuwamy w większej mierze, jak w innych miastach kraju, **konieczność stworzenia „zwartego frontu dusz i serc przeciwko komunizmowi"**, o którym Pan Generalny Gubernator wspomniał w swej odezwie. **Każdy z nas jest odpowiedzialny za przyszłość...".**

Pewien urzędnik z Lublina pisze:

„...**Od roku 1939 czekamy na pomoc Anglików.** Niestety dotychczas nic się jeszcze nie spełniło. Wojna wciąż jeszcze trwa. **Jeśli bolszewicy jeszcze bardziej zbliżą się do nas, to żaden Anglik nam nie pomoże.** Może każdy z nas posiada własne przekonanie, co do różnych problemów, związanych z obecną wojną. **Lecz co do jednego przekonania są wszyscy zgodni: precz z żydokomuną!..."**

„Próby bałamucenia robotnika polskiego nie odniosą żadnego skutku".

Robotnik fabryczny, zatrudniony w jednym z wielkich przedsiębiorstw przemysłowych w Warszawie, pisze co następuje:

„...Mam obecnie 46 lat. Pracowałem ciężko przez całe życie. Wiem o tem, że **agenci bolszewiccy usiłują właśnie nas, robotników, przekonać o tem, że byłoby nam dobrze, gdyby przyszedł do nas Stalin.**

Jednak ich próby bałamucenia robotnika polskiego nie odniosą żadnego skutku. Oczywiście nie powodzi się nam tak dobrze, jak w czasie pokoju. **Ale przecież cały świat odczuwa wojnę.** W ubiegłym roku nauczyłem się mnóstwa nowych rzeczy. Przydały one mi się bardzo. Nasz dyrektor to człowiek na miejscu. Jest, co najważniejsze, bardzo sprawiedliwy. **Zrobię wszystko, by pomóc Niemcom, żeby potrafili pokonać katów bolszewickich. Moi koledzy myślą tak samo.** Wzdychamy za pokojem. Wiemy jednak, że **wojna nie wcześniej się skończy, aż wytępi się Stalina i jego hołotę...".**

W liście pewnego listonosza krakowskiego czytamy:

„...**Słowa Pana Generalnego Gubernatora spotkały się z uznaniem u nas wszystkich.** Jako ludzie pracy jesteśmy przyzwyczajeni spełniać swój obowiązek. Nic nie chcemy wiedzieć o elementach, które sieją niepokój, służąc tem samem obcym agenturom. **Ich czyny godzą w interesy samych Polaków, a korzyść przynoszą tylko bolszewikom.**

Od 22 lat pracuję na poczcie. Moja pensja nie jest dzisiaj tak wysoka, ażebym mógł z niej opłacić to wszystko, co potrzebuje moja rodzina. Jest różnica w stosunku do czasów pokojowych, ale wiadomo, że **trzeba ograniczać się podczas wojny.** Cieszę się, że **niema u nas głodu, jak to słychać z różnych stron świata.** Przełożeni moi, przeważnie Niemcy, których poznałem dopiero teraz w czasie wojny, to naprawdę ludzie. Dla człowieka, spełniającego służbę bez zarzutu, okazują oni zrozumienie dla wszystkich trosk. Są oni sprawiedliwi i czasami lepiej rozumieją troski pocztowców, aniżeli niejeden z naszych przełożonych polskich w czasach przedwojennych. Nie wierzę, żeby bolszewicy do nas przyszli. Ale jestem przekonany, że musimy się strzec ich agitacji i każdej prowokacji. **Zwycięstwo bolszewików byłoby dla nas wszystkich zagładą...".**

Pewna majorowa, zamieszkała w Warszawie — pisze co następuje:

„...Już od jesieni roku 1939 jestem bez wieści od męża. Przypuszczam, że **dostał się on do niewoli bolszewickiej.** Po tem wszystkiem, czego dowiedziałam się w międzyczasie, **nie mam nadziei, że go jeszcze kiedyś zobaczę.** Pozwolę sobie przesłać Panu Generalnemu Gubernatorowi skromną ofiarę w postaci załączonych złotych kosztowności. **Proszę uważać tę małą ofiarę za osobisty wkład prawej Polki, której rodzina już dawniej doznała niezliczonych cierpień od Moskali. Wierzę, że temsamem postępuję także zgodnie z życzeniemi mego zaginionego męża...".**

„Polska Liga do walki z komunizmem byłaby bardzo na miejscu."

Urzędnik prywatny zamieszkały w jednem z miast powiatowych na terenie okręgu krakowskiego pisze:

„...Czytając orędzie Pana Generalnego Gubernatora myślałem sobie, że **doprawdy szkoda, iż tak wiele miljonów Polaków nie może zareagować publicznie na zakłamaną agitację Moskwy.** Wiemy doskonale, co mamy myśleć o tak zwanej „przyjaźni bolszewików". **„Polska Liga do walki z bolszewizmem" byłaby mojem zdaniem, bardzo na miejscu.** Rodacy moi w ramach podobnej organizacji mogliby zamanifestować prawdziwe uczucia, żywione do Stalina. Niech każdy myśli co chce, ale **tutaj jest ojczyzna Polaków i dlatego też tylko tutaj, w kraju, można rozstrzygać o nastawieniu narodu polskiego wobec bolszewików.** To wszystko, co komunistyczni „patrjoci polscy" oznajmiają w Moskwie, jest kłamstwem. Wiemy to wszyscy. **Nasz rząd emigracyjny znajduje się stąd tak samo daleko jak Anglicy, a zresztą jest on przecież całkiem od nich zależny.** Nic nam z tego nie przyjdzie, gdy Anglicy pospieszą z pomocą już po zniszczeniu narodu polskiego przez Moskali, albo po przesiedleniu na Sybir..."

„Niech naród rozstrzygnie!"

Były przodownik policji polskiej, zamieszkały w Kielcach — oświadcza co następuje:

„...**Niech naród rozstrzygnie! Panie Generalny Gubernatorze, proszę przeprowadzić plebiscyt.** Wynik jego okaże, że **żaden z Polaków nie sympatyzuje z bolszewikami.** Jako uczestnik walk o niepodległość i jako były żołnierz armji polskiej **gotów jestem chwycić za broń, jeśli trzeba będzie wypędzić bolszewików z naszego kraju...".**

Kupiec jednego z miast okręgu radomskiego przesłał list następujący:

„...Oby wszyscy Polacy zrozumieli dobrze słowa zawarte w orędziu Pana Generalnego Gubernatora! **Jeżeli dziś nie będziemy solidarnie wspierać wszystkiemi siłami walki Niemiec z bolszewizmem, to naród polski przestanie istnieć.** Gdyby Stalin zwyciężył — wrócą żydzi. Z czasów przedwojennych wiem dobrze, gdy pracowałem w przedsiębiorstwie żydowskiem, jak wykorzystywali nas ci łajdacy z krzywemi nosami. Niemcy uwolnili nas od tego ciężaru, a wielu Polaków znalazło przez to nową możność zarobku, przejmując dawne sklepy żydowskie. Gdyby bolszewicy zdobyli Polskę, to żydzi na nich wszystkich zemściliby się krwawo...".

Odpowiedzialność nauczycielstwa

Młoda nauczycielka zatrudniona w szkole w jednem z miasteczek na Lubelszczyźnie pisze:

„...Spoglądając w klasie na twarzyczki po-

Postępująca bolszewizacja Iranu.

Izmir, 18 stycznia. W Teheranie odbyło się, według doniesienia „Tass", posiedzenie komitetu organizacyjnego „sowiecko-irańskiego zjednoczenia dla kulturalnego wychowania", w którem wzięli udział prezydent ministrów Suheily, minister poczt Seych, profesor Seid Natiffi, zaś ze strony sowieckiej przedstawiciel Unji Sowieckiej w Iranie, Maksymow. Na posiedzeniu tem przyjęty został zaproponowany przez komitet organizacyjny statut „zjednoczenia".

Bezskuteczny napór bolszewików trwa

Berlin, 16 stycznia. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Führera w dniu 16 stycznia:

Na północny wschód od Kercza, na przyczółku mostowym Nikopola i na południowy zachód od Dniepropietrowska załamały się silne ataki sowieckie. Zniszczono przytem 46 czołgów nieprzyjacielskich.

Na północny zachód od Kirowogradu oraz w rejonie na wschód i na południe od Szaszkowa wojska nasze w przeciwatakach wyparły bolszewików, podczas gdy ataki nieprzyjacielskie pozostały bezskuteczne.

Na południowy zachód od Pohrebyszcza nasze przeciwataki poczyniły dalsze postępy. Zniszczono tam 15 czołgów nieprzyjacielskich i 23 działa.

Na zachód od Bordyczowa formacje SS w przeciwwypadzie rozbiły 2 pułki nieprzyjacielskie, zadając bolszewikom ciężkie, krwawe straty.

W rejonie na zachód od Nowogrodu Wołyńskiego i na zachód od Sarn utrzymuje się dalej silny nacisk nieprzyjaciela.

W rejonie bojowym na zachód od Rzeczycy odparto powtarzane ataki bolszewików, a napierające nieprzyjacielskie grupy bojowe odrzucono w przeciwatakach.

Koło Witebska załamały się ponawiane nieprzyjacielskie próby przełamania, prowadzone przy poparciu czołgów i samolotów bliskiego wsparcia. Lokalne włamania zaryglowano.

Na północny zachód i na północ od Newla oraz na północ od jeziora Ilmeń i w rejonie Oranienbaumu bolszewicy atakowali znaczniejszemi siłami. Odparto ich w zaciętych walkach.

Podporucznik Kühn z jednego z pułków pancernych zniszczył w czasie walk obronnych w rejonie Kirowogradu swój 50-ty czołg nieprzyjacielski.

Na froncie południowo-włoskim nasze wojska po ciężkich i dla nieprzyjaciela szczególnie obfitujących w straty walkach, przeniosły się na odcinku Cervaro o kilka kilometrów na zachód na przygotowane pozycje. Silnie napierającego nieprzyjaciela odparto przytem podczas ponownych ataków. Na reszcie frontu dzień miał przebieg spokojny.

Podczas odpierania ataków samolotów brytyjskich w rejonie wybrzeża norweskiego myśliwce i artylerja przeciwlotnicza zestrzeliły 4 z pośród 12-tu atakujących samolotów.

Silne formacje bombowców brytyjskich nieciały ubiegłej nocy na Niemcy środkowe. Siły naszej obrony przeciwlotniczej udaremniły jednak przeprowadzenie skoncentrowanego ataku. Nieprzyjaciel zrzucił bezplanowe bomby na kilka miejscowości. Według niezupełnych raportów zestrzelono 40 bombowców. 14 dalszych samolotów stracił nieprzyjaciel w ciągu dnia nad okupowanemi obszarami zachodniemi.

*

Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje w dalszym ciągu: Aby wśród amerykańskiej opinji publicznej złagodzić wrażenie nieustannych ciężkich strat, poniesionych przez północno-amerykańskich lotników terorystycznych podczas ich ataków na ludność niemiecką, lotnictwo amerykańskie stale podaje znacznie przesadzone cyfry zestrzałów niemieckich aparatów myśliwskich. I tak Amerykanie twierdzą, że zestrzelili podczas swych ataków: w dniu 14 październik na Schweinfurt 104, w dniu 11 grudnia 1943 r. na Emden 138 i w dniu 11 stycznia 1944 r. w Niemczech środkowych 152 samoloty, a więc łącznie 394 niemieckie aparaty myśliwskie. Faktyczne straty natomiast wynoszą 98 samolotów niemieckich. Więcej, jak jedna trzecia część załóg zdołała wyskoczyć na spadochronach, nie odnosząc żadnych obrażeń.

*

Berlin, 17 stycznia. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Führera w dniu 16 stycznia:

Na północny wschód od Kercza i na przyczółku mostowym Nikopola w naszym ogniu obronnym załamały się powtarzane gwałtowne ataki bolszewików.

Na północny zachód od Kirowogradu nieprzyjaciel ponownie atakował znacznemi siłami piechoty i czołgów. Powstrzymano go jednak w zaciętych walkach. W przeciwataku zamknięto miejsce włamania, powstałe w walkach z ostatnich dni.

W rejonie na wschód od Szaszkowa niespodziewanie przeprowadzony własny atak przyprawił nieprzyjaciela o szczególnie wysokie straty. Kilka sowieckich ataków odciążających odparto.

Na południowy zachód od Pohrebyszcza własny przeciwatak, mimo zaciętego oporu nieprzyjacielskiego, zyskał dalej na terenie.

W walkach na zachód od Berdyczowa nieprzyjaciel stracił w ciągu ostatnich dniach 116 dział, liczne auta ciężarowe, czołgi i inny sprzęt wojenny.

Z rejonu na zachód od Nowogrodu Wołyńskiego i na zachód od Sarn zaraportowano ożywioną lokalną działalność bojową.

W rejonie bojowym na zachód od Rzeczycy nasze wojska w przeciwataku wyparły sowieckie grupy zaczepne, które przedarły się przez Prypeć.

Na zachód od Kryczowa ataki sowieckie załamały się.

Na południowy wschód od Witebska bolszewicy kilkakrotnie atakowali znacznemi siłami. Jedno włamanie zaryglowano po zniszczeniu 27 czołgów nieprzyjacielskich.

Na północny zachód i na północ od Newla oraz na północ od jeziora Ilmeń bolszewicy kontynuowali swe ataki. Nieprzyjaciel włamał się w kilku miejscach, odrzucono go znowu w przeciwataku.

Na południe od Leningradu bolszewicy, wspierani czołgami i samolotami bliskiego wsparcia, przystąpili do ataku. Odparto ich. Na jednym odcinku są jeszcze w toku walki z nieprzyjacielskiemi grupami bojowemi, które dokonały przełamania.

W rejonie Oranienbaum także wczoraj załamały się wszystkie ataki sowieckie.

W dniu 15 stycznia zestrzelono na froncie wschodnim, przy stracie 5 własnych aparatów, 72 samoloty nieprzyjacielskie.

Na froncie południowo-włoskim silne ataki nieprzyjacielskie na odcinku na północ od Cervaro odparto po uporczywej walce. O jedno miejsce włamania toczą się jeszcze zacięte walki.

Podczas ciężkich walk w rejonie na północny zachód od Mignano odznaczył się wybitnie 2-gi batalion 15-tego pułku grenadjerów pancernych pod dowództwem kapitana Moltzoia, oraz 2-gi batalion 71-go pułku grenadjerów pancernych pod dowództwem kapitana Schneidera. Obydwa bataljony pochodzą z Hesji-Turyngji.

Kilka niemieckich samolotów zaatakowało w godzinach wieczornych dnia wczorajszego cele w Anglji południowo-wschodniej.

Ewakuacja południowego wybrzeża Anglji.

Sztokholm, 17 stycznia. Według londyńskiego doniesienia dziennika „Stockholms Tidningen“, rozpoczęła się obecnie w Anglji dobrowolna ewakuacja ludności miast portowych. W wypadku, gdyby mieszkańcy miast, położonych u tego wybrzeża, musieli być zupełnie ewakuowani w związku z utworzeniem drugiego frontu, mają oni być przeniesieni do Wielkiego Londynu. W Londynie przeprowadzono dokładny spis wszelkich mieszkań. Każdy pokój służyć ma jako sypialnia. Rodziny, zajmujące mieszkania większe, zobowiązane są oddać do dyspozycji ewakuowanych pokoje sypialne.

---

wierzonych mi dzieci, często **uzmysławiam sobie, co komuniści zrobiliby z tego tak wartościowego materjału ludzkiego.** W duszach dzieci powstałoby spustoszenie i zrodziła się nienawiść do ich rodziców, wiary i wszelkiej tradycji polskiej. Uważam też dlatego, że właśnie my, **nauczycielstwo, szczególnie jesteśmy odpowiedzialni i obowiązkiem naszym jest niezmożona walka ze zgnilizną bolszewicką.** Nauczycielstwo polskie, zwłaszcza po małych miastach i wsiach, zajmuje ważne stanowisko na froncie stworzonym w celu ratowania polskich dusz przed bolszewizmem...“.

Mistrz stolarski, mający swój warsztat na terenie okręgu krakowskiego, napisał w swym liście między innymi co następuje:

„...Chociaż nie możemy z bronią w ręku walczyć przeciwko bolszewikom, to **musimy przyczynić się naszą pracą do zniszczenia bolszewizmu.** W przeciwnym bowiem razie naród nasz w przyszłości nie zdoła osiągnąć w świecie właściwego dla niego miejsca...“.

Właściciel jednego z warszawskich domów handlowych przesłał na ręce Generalnego Gubernatora poważną kwotę pieniężną, przeznaczając ją na rzecz rannych żołnierzy niemieckich, walczących na froncie wschodnim. Jednocześnie załączył on list treści następującej:

„...Od dłuższego czasu w ramach moich możliwości aktywnie wspieram polskie organizacje dobroczynne. Obecnie **w obliczu wielkich ofiar armji niemieckiej, strzegącej naszego kraju przed bolszewizmem, poczuwam się w obowiązku złożyć tę kwotę na ręce Pana Generalnego Gubernatora. Ponieważ nie mam żadnych innych możliwości, przeto w tej formie pragnę przyczynić się do zniszczenia bolszewizmu...“.**

Przedsiębiorca budowlany z okręgu warszawskiego pisze:

„...Czytając w prasie odezwę świąteczną Pana Generalnego Gubernatora, przypomniałem sobie pewne wydarzenie, którego byłem świadkiem i które rozegrało się w mojem przedsiębiorstwie. Miałem urzędnika, stosunkowo młodego człowieka, który w każdej rozmowie podkreślał zawsze swe patrjotyczne przekonania. Bardzo często skarżył się on przy tem na okrucieństwa Niemców. Krytyka jego poważnie psuła nastrój wśród pracowników mego przedsiębiorstwa. Pewnego dnia przyszła policja i zabrała go. Wielu twierdziło, że jest on niewinny, ale cóż się jednak okazało: był to żyd z fałszywemi dokumentami i bez żadnej wątpliwości **był to agent moskiewski.** Dla niego było wszystko jedno, ilu Polaków wtrąci w nieszczęście, prowokując ich. Chciał bowiem tylko zemścić się na Niemcach. Był to typowy przykład owych elementów, scharakteryzowanych przez Pana Generalnego Gubernatora w Jego odezwie, która stwierdza, że **emisarjusze Moskwy zwykli w swej niecnej robocie chwytać się najbardziej wyrafinowanych środków...“.**

List jednego z urzędników warszawskich zawiera następujące fragmenty:

„...Uważam za swój obowiązek zawiadomić Pana Generalnego Gubernatora, że jego szczere słowa, skierowane w orędziu do sumienia Polaków, wywarły wielkie wrażenie i to nietylko wśród inteligencji, która zachowała tradycyjne nastawienie antykomunistyczne, ale również u szarego człowieka, o sympatję którego szczególnie zabiega agitacja sowiecka na terenie wielkich miast.

Każdy rozumny człowiek zdaje sobie sprawę, jak wielkie w chwili obecnej jest niebezpieczeństwo grożące Polakom ze strony komunizmu. **To, że Anglicy nie uratują nas — wiemy.** Wszystkie bowiem wiadomości, jakie docierają do nas z Anglji, rozczarowały nas. Dlatego też było naprawdę ważnem, że Pan Generalny Gubernator wydał swą odezwę właśnie w tej chwili, gdy Stalin zarzucił na nas wędkę, oświadczając, iż życzy sobie silnej niepodległej Polski. **W takie kłamstwa nikt więcej nie uwierzy.** Oznaczają one bowiem, że Polska może być tylko silna w roli jakiejś republiki sowieckiej i niezależna od... swej własnej historji i własnej tradycji europejskiej. Przez 12 lat mieszkałem na Kresach wschodnich, więc wiem, **że rodacy moi myślą tak samo,** jak myśli się tutaj w Warszawie, albo na terenie byłych województw w Galicji. **Niema żadnego kompromisu z Moskwą!** Każdy z nas musi być czujny, gdyż perfidna agitacja bolszewicka posługiwać się będzie wszelkiemi środkami, byle tylko wtrącić nas w nieszczęście...“.

Inżynier-Polak, zamieszkały na terenie okręgu radomskiego, zawiadamiając Generalnego Gubernatora o dokonanym przez siebie wynalazku, pisze następujące słowa:

„...Tuż przed świętami Bożego Narodzenia ukończyłem kilkuletnie prace nad pewnym wynalazkiem technicznym, który uważam za ważny. Skoro przeczytałem orędzie Pana Generalnego Gubernatora, przyszło mi na myśl, czy mojego projektu, posiadającego wielkie znaczenie dla licznych zakładów przemysłowych na terenie Generalnego Gubernatorstwa nie możnaby oddać do użytku, **a tem samem przyczynić się do wspólnej walki przeciwko bolszewizmowi.** Pozwalam sobie więc prosić Pana Generalnego Gubernatora o przekazanie załączonego projektu właściwym czynnikom. **Proszę widzieć w tem chęć Polaka, świadomego pełnej odpowiedzialności za przyszłe losy swego narodu, który w ramach osobistych możliwości rzetelnie pragnie przyczynić się do zmobilizowania również i gospodarczych sił przeciwko niebezpieczeństwu bolszewickiemu...“.**

Los Polaków uzależniony od sukcesów oręża niemieckiego.

Pewien kolejarz, zamieszkały na jednem z przedmieść Lwowa, dziękuje w swym liście za pomoc, jakiej doznał od Generalnej Dyrekcji Kolei Wschodniej na skutek złożonego przez niego podania. Zaznacza on przytem, że życie jego żony i dziecka zostało uratowane, dzięki zrozumieniu, którego dowody dali jego przełożeni. Kolejarz ten w następujących słowach zestawia pozytywne nastawienie władz niemieckich wobec potrzeb pracującej ludności z przeżyciami, których doznał w okresie okupacji Lwowa przez bolszewików:

„...Jakież wielkie nadzieje żywiło początkowo wielu z nas! Opowiadano nam, że należymy do klasy robotniczej, dla dobra której stworzono właśnie system bolszewicki. Na kolei, gdzie pracowałem już za czasów polskich, bolszewicy organizowali wówczas wiele wieców. **Przekonaliśmy się jednak, że „oświadczenia“ towarzyszy nie były niczem innem, jak zwykłem kłamstwem.** O tem zaś, czem jest bolszewizm w rzeczywistości, najwyraźniej przekonaliśmy się, zwłaszcza w okresie masowych aresztowań w roku 1941. Wraz z wielu innymi Polakami został wtedy zamordowany i mój szwagier. Nie wiem co on zrobił takiego. Jestem jednak przekonany, że był niewinny. **Nie trudno mi więc wyobrazić sobie, coby się stało, gdyby armja niemiecka nie powstrzymała bolszewików. Dla nas, Polaków, nastąpiłby wówczas koniec świata.** Chętnie zniesiemy wszelkie ograniczenia, podyktowane wojną, ale **nie chcemy, choćby tylko przez jeden dzień, jeszcze raz znaleźć się pod knutem czerwonych komisarzy...“.**

Żądania bolszewików wywołały poważne zaniepokojenie.

Czego spodziewać się mogą Polacy po Rosji Sowieckiej?

Genewa, 17 stycznia. Elmar Dangerfield, który rewelacjami swemi na temat losu Polaków, wysiedlonych przez bolszewików, wzbudził wielką sensację w miesięczniku angielskim „Nineteenth Century and After“, zabrał głos w tej samej sprawie w tygodniku angielskim „Catholic Times“.

Stwierdza on, że **żądania bolszewików wywołały poważne zaniepokojenie tak między Bałtami, jak też i Polakami.** Jakiej bowiem ochrony udzieliła im armja sowiecka! Jedynie tylko panował bolszewizm, a **ponad miljon Polaków wszelkich warstw ludności wysiedlili Sowieci do Rosji centralnej,** na obszary północne i do Syberji. Nie doszło to wiadomości ogólnej, a conajmniej nie porusza się już tej sprawy, że **setki tysięcy mężczyzn, kobiet i dzieci wypędzono przemocą z ich domów w Polsce wschodniej** i że prócz tego odtransportowano 150 tysięcy osób z krajów bałtyckich poto tylko w głąb Unji Sowieckiej, aby tam pędziły nędzny żywot w więzieniach lub też wykonywały prace przymusową w obozach roboczych w warunkach wręcz nieludzkich. **Tysiące z nich zmarło wskutek wycieńczenia i głodu.**

Niemożliwą jest rzeczą nawiązać korespondencję w Polakami, przebywającymi w Unji Sowieckiej. Wiadome jest tylko to, że **dzieci ich wychowywane są w szkołach bolszewickich.** Niewątpliwie są one stracone dla swej ojczyzny. Los Bałtów przedstawia się jeszcze gorzej. Niewiadomo, gdzie ich się trzyma w więzieniu. Jedynym znakiem życia od nich są nieliczne listy, które przeszły drogę przez Archangielsk, a opisują straszliwy ich los. Nie dziw też, że w odnośnych krajach szerzą się obawy.

Niemieckie dowództwo poczyniło odpowiednie przygotowania.

Nowa ofensywa na północnym froncie wschodnim.

Berlin, 17 stycznia. Kiedy na południowym froncie wschodnim ofensywa sowiecka, podobnie jak na froncie środkowym, utknęła, usiłuje obecnie sowieckie dowództwo armji zrealizować nowe plany ofensywne na północy frontu wschodniego. Jeden z niemieckich korespondentów wojskowych pisze o tem:

Ta nowa faza bitwy była do przewidzenia i traktowana jest w ciągu swojego rozwoju w sposób rozmaity. Ponieważ nowy odcinek pozostawał dotychczas w względnym spoczynku i na tem miejscu coraz więcej zaznaczało się groźne niebezpieczeństwo dla całości operacyj bolszewickich, sowieckie dowództwo widziało się zmuszone, wcześniej czy później, położyć koniec temu stanowi. **Ze strony niemieckiej byliśmy już na to dawno przygotowani.** Należy teraz odczekać, jak bolszewicy przystąpią do wykonania swego planu, mającego na celu przełamanie niemieckich stanowisk na północnym froncie. O ile sobie uprzytomnimy, że w nowych obszarach walk, na które rozszerzyła się kampanja zimowa, **Niemcy rozporządzają dobrze wypoczętemi wojskami i znakomicie rozbudowanemi stanowiskami, to przyjąć należy, że Sowiety natrafią tutaj na najtwardsze masy niemieckiej obrony.** Podjęte ich ataki skierowane są na dwa odcinki, pierwszy w północno-zachodnim obszarze jeziora Ilmeńskiego, w kierunku na Nowogród, gdzie usiłowali dokonać przełomu, drugi w obszarze Oranienbaumu z widocznym narazie celem związania tam sił niemieckich.

Jako ogólny cel obecnie rozpoczętych operacyj na północy należy przyjąć granice państw bałtyckich. W niemieckich kołach wojskowych panuje sceptyczne zapatrywanie odnośnie do widoków sowieckich w tym kierunku. Sceptycyzm ten opiera się na tym fakcie, **że ofensywa północna w jej pierwszym dniu nie wykazała nigdzie silniejszych wyników,** gdyż wszystkie sowieckie ataki zostały przez Niemców łatwo odparte i tylko miejscowe włamania zdołano uzyskać w niemieckich stanowiskach.

Naogół uzyskuje się wrażenie, **że niemieckie dowództwo poczyniło już na długi dystans i przeciw wszelkim ewentualnościom odpowiednie przygotowania na tych odcinkach.** Sowieci przekonali się bardzo rychło, że ulegli pomyłce, jeżeli sądzili, że Niemcy osłabili front północny na korzyść będących obecnie w najaktualniejszych walkach na innych frontach.

Japońska sytuacja wyżywienia.

Tokio, 17 stycznia. „Obecne racje ryżu zostaną utrzymane w Japonji“ — tak oświadczył japoński minister rolnictwa i handlu w „Yomiuri Hochi“.

W pierwszej linji przyczyniły się do tego rekordowe zbiory w Mandżukuo tak, że japoński kraj macierzysty został uniezależniony od zwykłych importów ryżu z zagranicy. Pozatem wywierają już skutek zaczęte od pewnego czasu uprawy odłogów, nowe uprawy jarzyn, które w całości pokryją samozapotrzebowanie japońskie. Te ostatnie planowania przyniosą szczególnie w późnym lecie tego roku dodatkowe wyniki i wzmogą się tak w tym, jak i w przyszłych latach.

W jednym miesiącu zestrzelono 393 samoloty.

Tokio, 17 stycznia. Z chronologicznego zestawienia agencji Domei wynika, że japońskie siły lotnicze marynarki w jednym miesiącu od 15. 12. 1943 zestrzeliły z ogólnej liczby 1337 nieprzyjacielskich samolotów, które usiłowały zaatakować Rabaul w Nowej Brytanji, 393 samoloty.

Dalej donosi agencja, że ze strony japońskiej wynosiły straty w tym samym czasie tylko 46 samolotów, które albo same się rzucały na cele nieprzyjacielskie lub też nie powróciły do swoich baz.

„Załamanie się Niemiec nierealnem marzeniem“.

Genewa, 17 stycznia. Minister marynarki Stanów Zjednoczonych Knox, według doniesień z Nowego Jorku, wygłosił przemówienie w Cleveland. Oświadczył on, że opinje, jakoby można liczyć się z załamaniem Niemiec, są „nierealnem marzeniem“. Niema żadnego powodu do takiej nadziei, ponieważ obecnie front wewnętrzny w Niemczech przedstawia się zupełnie inaczej, niż w ubiegłej wojnie. Ludność Niemiec wie bowiem, że jest otoczona wrogami. Knox dodał, że wojna na oceanie Spokojnym będzie długa i kosztowna.

Trzęsienie ziemi w Szwecji.

Sztokholm, 17 stycznia. Agencja TT donosi z Filipstad, że w Wermlandji odczuto dość silne trzęsienie ziemi w piątek około godziny 18-tej. Wstrząsy trwały około pół minuty, a towarzyszyły im detonacje, podobne do grzmotów. Wskutek tego trzęsienia ziemi przerwaniu uległa tama jeziora Storsjön we Wermlandji, która posiada wysokość 3,8 metra. Poprzez wyłom w tej tamie, o szerokości 20 metrów, wylały się potężne masy wody, do tego stopnia, że powierzchnia tego jeziora, posiadającego około 15 kwadratowych kilometrów obszaru, opadła o około 1 metr w przeciągu 4—5 godzin.

Przyszłość rozstrzygnie.

(tp) **Kraków**, 17 stycznia. W artykule pt. „Nowy realizm" omawia „Krakauer Zeitung" szereg zasadniczych zagadnień, związanych z konfliktem polsko-sowieckim.

Dziennik oświadcza, że cała dyskusja na temat zagadnień granic polsko-sowieckich posiada wyłącznie znaczenie teoretyczne, ponieważ ani rząd emigracyjny w Londynie, ani komuniści w Moskwie nie są w stanie występować w imieniu narodu polskiego. Jeżeli chodzi o żądania wysunięte przez Kreml, to nie stanowią one jakiejś „kwestji polskiej", lecz są wyrazem zasadniczej tendencji znalezienia przez bolszewizm drogi na zachód poprzez obszar życiowy Polaków. Na temat życia wielu Polaków w Generalnem Gubernatorstwie, którzy reprezentują przecież rzeczywiste interesy polskie, pisze w związku z tem „Krakauer Zeitung":

„Tymczasem życie w Generalnem Gubernatorstwie, którego ludność ze zrozumiałych względów padłaby w pierwszym rzędzie ofiarą teatralnej i dyplomatycznej gry intryg z diabolicznem tłem sowieckiem, biegnie swoim normalnym torem. Nawet relatywne, chwilowe pobliże frontu nic nie zmieniło w fakcie, że — jak to ostatnio znowu podkreślił Generalny Gubernator — miejscowa ludność dzięki lojalnemu wypełnianiu swych obowiązków zasługuje sobie na podziękowanie ze strony niemieckiej administracji.

Stwierdzenie, że ludność tego obszaru z pełnem zaufaniem podporządkowała się kierownictwu niemieckiemu i wykształciła się na ważny czynnik pracy, stanowi pierwszorzędny polityczny rys charakterystyczny. W stanowisku tem bowiem, jak sam dr Frank dodał, odzwierciedlają się rezultaty troskliwego traktowania narodów, powierzonych niemieckiemu kierownictwu. Jakkolwiek istnieją nieliczne jednostki, które z sympatją śledzą powolne postępy Anglo-Amerykanów na południu, to jednak wszyscy ze zgrozą śledzą napór sowiecki i z przerażeniem ślą swoje życzenia w tej potwornej walce pod adresem niemieckich sił zbrojnych.

Jeżeli Moskwa wysuwa jako argument wolę ludu, to wówczas można przytoczyć, że ujawnia się ona w stanowisku ludności Generalnego Gubernatorstwa. Jest ona najspokojniejsza wśród wszystkich obszarów Europy, nad któremi przeszedł huragan wojny, ponieważ, jak oświadczył Generalny Gubernator, w sposób racjonalny uszanowano, z europejskiego punktu widzenia, potrzeby obceonarodowe na tym obszarze. Nikt nie będzie miał ochoty otrzymać wzamian za tę politykę coś równoznacznego z bolszewizmem, najmniej zaś na korzyść koła emigracyjnych polityków, którzy celem ratowania samych siebie hołdują „nowemu realizmowi" (jak się wyraża „New York Herald Tribune"), składając po raz drugi w ofierze siebie, a gdyby mogli, także swój naród — Anglosasom, przyczem ofiara ta, podobnie jak na początku wojny, nie mogłaby mieć innego sensu, jak tylko utorowanie drogi do bolszewizacji Europy.

W każdym razie oręż nie wypowiedział jeszcze ostatniego słowa. Zanim to nie nastąpi, jest wszystko utopią, wszystko co się mówi, pertraktuje i ewentualnie uzgadnia. Przyszłość dopiero okaże, czy Europie nada oblicze Londyn, Waszyngton i ich emigranci, czy też Niemcy, oraz czy Moskwa otrzyma swą pożądaną łapczywie zdobycz, czy też nie".

Rozwój rzemiosła w Gen. Gubernatorstwie.

(tp) **Kraków**, 17 stycznia. Przed wojną było u nas bardzo dużo warsztatów rzemieślniczych, które ze względu na niedostateczne uposażenie narzędzi i maszyn były mało wydajne. Z chwilą wybuchu wojny i olbrzymich potrzeb życia bieżącego, rzemiosło nasze przechodziło pewien kryzys. Z czasem siła tego kryzysu zaczęła ustępować w związku ze szkoleniem nowego narybku rzemieślniczego na zasadach nowoczesnych.

Jednocześnie ze szkoleniem nowego materjału rzemieślniczego poszło w parze mechanizowanie i zaopatrywanie warsztatów w udoskonalony sprzęt. Do podniesienia wydajności warsztatu rzemieślniczego najbardziej przyczyniła się nowa organizacja rzemiosła. Polega ona na tworzeniu wspólnot pracy. Dzięki wspólnotom pracy zarówno wydajność rzemiosła w dziedzinie reparacji jak i nowej produkcji wzrosła niepomiernie. Dzięki temu przy masowych zamówieniach można odtąd brać pod uwagę nietylko przemysł w ścisłem tego słowa znaczeniu, lecz również i rzemiosło.

Dziś możemy już wymienić szereg wspólnot pracy w dziedzinie stolarstwa, krawiectwa męskiego, krawiectwa damskiego, czapnictwa, kuśnierstwa, szewstwa i obróbki metali. Nad budową wspólnot pracy jest Centrala dla Dostaw Rzemieślniczych. Instytucja ta pełni funkcję rozdzielcy wielkich zamówień między odpowiednie wspólnoty. Stale wzrastające zamówienia i wzrost wydajności rzemiosła wskazują, że tego rodzaju organizacja zdała egzamin życiowy.

KRONIKA

STYCZEŃ 17 Poniedziałek

Dziś: Antoniego op.
Jutro Katedry św. P.

*

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 17.10 do 6.20

Jak zachować się po nalocie?

(tp) **Kraków**, 17 stycznia. 1. Gruntownie skontrolować cały dom, czy gdzieś nie ma źródła ognia. Sprawdzić również wszystkie przejścia, czy nie są gdzieś zasypane lub uszkodzone. Mieszkańcy sąsiednich domów obowiązani są do wzajemnego udzielania sobie pomocy.

2. Osoby ranne, po natychmiastowem udzieleniu pierwszej pomocy, zaraz odstawić do najbliższej stacji ratunkowej. Szukanie prywatnej pomocy lekarskiej jest bezcelowe. Wszyscy bowiem lekarze zatrudnieni są na stacjach ratunkowych.

3. Stacje zborne należy brać pod uwagę tylko w przypadku braku domu, uszkodzenia cielesnego, względnie istnienia dalszego niebezpieczeństwa (np. zawalenia się domu w najbliższym czasie). Miejsca stacyj zbornych będą podane do publicznej wiadomości w odpowiednim czasie.

4. Wszystko czynić z rozwagą i dyscypliną. Wykluczyć paniczne wyjazdy. W każdym przypadku najpierw zameldować się na stacji zbornej. Ta ostatnia udzieli rady i pomocy.

5. Każdy atak lotniczy powoduje wyjątkowy stan policyjny. Życie i własność uszkodzonych znajdują się pod specjalną opieką. Kto się targnie na cudze mienie, nie może liczyć na litość.

Naczelne przykazania po nalocie:

Zachować odwagę, roztropność i dyscyplinę. Uczciwość posunąć do ostatecznych granic. Bądź ofiarnym w udzielaniu pomocy bliźniemu!

Kronika żałobna.

(tem) **Kraków**, 17 stycznia. W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: **Stanisław Pawłowski, lat 60; Jan Komenda, lat 63, rolnik; Teofila Mieszańska, lat 40; Zofja Białowa, lat 68; Jan Pawłowski, ur. 1943; Eleonora Ryłka, lat 68; Jakób Mostanik, lat 85; Katarzyna Sala, lat 76; Józef Lusowier, lat 85; Zajferi, ur. 1944.**

(tp) **„ALMANACH ROLNICZY"**. Wzorem lat ubiegłych, Wydawnictwo Rolnicze w Krakowie rozwinęło i w roku bieżącym opracowało kalendarz na rok 1944, który w niedługim czasie pod nazwą „Almanach Rolniczy" powędruje pod strzechy wiejskie i będzie służył wszystkim wieśniakom jako podręcznik, poradnik i książka rozrywkowa. W treści swej zawiera szereg cennych wskazówek z dziedziny rolnictwa. Oprócz wiadomości dotyczących pracy w gospodarstwie wiejskiem, jest szereg fachowych wiadomości o hodowli pszczół, owiec, koni, krów itp. zwierząt gospodarskich. „Almanach Rolniczy" zawiera również ciekawe artykuły dotyczące podniesienia produkcji, przygotowania ziarna siewnego, pracy Izby Rolniczej itp. Bogata część rozrywkowa zapewnia czytelnikowi lekką lekturę. Całość kalendarza dopełniają piękne ilustracje oraz obszerny dział ogłoszeniowy. Rolnicy i wszyscy zainteresowani mogą nabyć „Almanach Rolniczy" za pośrednictwem Wydawnictwa Rolniczego w Krakowie, ul. Kościuszki 48. Cena jednego egzemplarza wynosi 3 zł. bez pobrania pocztowego, które obciąża nabywcę.

(tp) **PREMJE ZA DRZEWKA OWOCOWE.** Główny Związek Ogrodniczy w Krakowie podał do wiadomości, że opóźnienie w przyznaniu premji za produkcję szkółkarską pozostało w związku z trudnościami technicznemi. Wobec zaniepokojenia, jakie wystąpiło wśród członków sekcji szkółkarskiej, wyjaśnia się, iż premje zostaną w każdym razie wydane, przyczem pierwsza rata wypadnie prawdopodobnie w styczniu br., o ile Okręgowe Związki Ogrodnicze opracują nadesłane rachunki i zgłoszą zapotrzebowanie w Głównym Związku Ogrodniczym.

W kilku wierszach.

Centralna rada polityczna chińskiego rządu narodowego postanowiła w piątek przemianować obszar Suhusi, będący częścią północnych połaci prowincji Kiangsu na prowincję Huaihai. Nazwa ta pochodzi od rzeki Huai, przepływającej przez tę prowincję. Stolicą tego obszaru jest Hsuechowfu.

*

„Żaden kraj europejski — jak pisze bukaresztański „Capital" — nie może ufać w szczerość Churchilla, Roosevelta i Stalina, gdyż właśnie oni bez skrupułów depczą nogami prawa i honor narodów, byleby tylko w ten sposób uchronić mogli swe własne interesy".

*

Jak urzędowo podano z Nowych Delhi, japońskie samoloty bombardowały we czwartek wieczorem Vizagapatan, port na wschodniem wybrzeżu Indyj w połowie drogi między Kalkutą i Madras.

*

Jak donoszą z Sidney, generał-porucznik sir John Lavarack został następcą generał-porucznika Sturdee jako kierownik australijskiej misji w Waszyngtonie.

*

Jak z Nowego Jorku donoszą, w stanie Texas, w Stanach Zjednoczonych, zderzył się wśród wielkiej zawieji śnieżnej wojskowy pociąg transportowy z pociągiem osobowym. Cztery ostatnie wozy pociągu transportowego zostały wtłoczone jeden w drugi, przyczem 10 osób zostało zabitych, a prawie 100 poranionych.

*

W Madrycie zawalił się będący w budowie 8-piętrowy dom mieszkalny z nieznanych przyczyn i pogrzebał wielką część zatrudnionych na tej budowie 200 robotników. Do wieczora zdołano wydobyć 8 zabitych i 75 częściowo poranionych. Pod gruzami znajduje się jeszcze około 30 robotników, których usiłuje się wszelkiemi środkami wydobyć.

*

Na mocy dekretu ministra sprawiedliwości, wydanego na podstawie uchwały rady ministrów, utworzono obecnie w następujących miastach sądy z ramienia nadzwyczajnego trybunału dla obrony państwa: Rzym, Florencja, Genua, Wenecja, Bolonja i Perugia.

*

W nocy na 14 bm. japońskie bombowce marynarki wykonały ciężkie ataki — jak donosi główna kwatera cesarska — przeciwko pozycjom nieprzyjacielskim pod Torokina, Point i Munda. Bombami obrzucono lotniska, obozy wojskowe i magazyny amunicji. Pod Torokina wybuchły olbrzymie pożary w trzech punktach, podczas gdy zaobserwowano pod Munda 10 innych pożarów. Jeden samolot japoński nie powrócił.

*

W czasie ataku lotniczego na miasto Rzym, który odbył się w czwartek w południe, według raportów dotychczasowych, poniosły śmierć 33 osoby cywilne, 45 zaś osób było rannych. W czasie ratowania osób zasypanych, ofiarą nowych bomb padło kilku członków włoskiego Czerwonego Krzyża, służby przeciwlotniczej oraz policji pożarniczej.

Obwieszczenia urzędowe

ZARZĄDZENIE

o zachowaniu się stosownem do przepisów o obronie przeciwlotniczej i o obowiązku pełnienia służby przeciwlotniczej w Okręgu Krakau. Z dnia 17 stycznia 1944 r.

Na podstawie § 18 rozporządzenia o obronie przeciwlotniczej w Generalnem Gubernatorstwie z dnia 22 kwietnia 1941 r. (Dz. Rozp. GG., str. 337), wydaję celem obrony przeciw niebezpieczeństwom związanym z nalotami i celem złagodzenia ich skutków, następujące zarządzenia.

I. Wskazówki dotyczące zaciemnienia.

Tu obowiązuje moje zarządzenie z dnia 16 stycznia 1944 r. w sprawie przeprowadzania zaciemnienia w Okręgu Krakau.

II. Usuwanie rupieci.

Celem zmniejszenia niebezpieczeństwa pożarów, zakazuje się na strychach domów:

1) przechowywania rupieci,

2) nadmiernego i niebezpiecznego ze względu na możliwość pożaru gromadzenia przedmiotów używanych,

3) ustawiania przedmiotów użytkowych, które mogą być umieszczone gdzie indziej albo trudnych do przeniesienia.

Zakaz dotyczy również przynależności domów (remizy, stajnie, warsztaty, pralnie, dachy ochronne itd.), o ile te znajdują się w odległości mniejszej, niż 5 m od okien innych budowli.

Przepierzenia na strychu należy usunąć.

III. Schron.

Dla ochrony w czasie nalotów należy dla osób mieszkających albo pracujących w danym domu urządzić schrony. Schron winien być założony możliwie poniżej poziomu ziemi; a tam, gdzie są piwnice, w tychże.

IV. Urządzenia do gaszenia.

Celem skutecznego zwalczania bomb zapalających, należy w każdym budynku przygotować dostateczne środki do gaszenia. W tym celu w każdym mieszkaniu ma znajdować się suchy piasek w torbach lub innych zbiornikach. Gdzie piasku nie przechowuje się w torbach, należy mieć w pogotowiu szuflę do sypania. Na każdym piętrze należy ustawić zbiorniki z wodą. Dla uniknięcia niepotrzebnego zużycia wody należy zbiorniki możliwie jak najrzadziej opróżniać.

Aby zapobiec rozszerzaniu i przerzucaniu się ognia, zaleca się również podłogi strychu przykryć 5 cm warstwą ziemi.

V. Obowiązek pełnienia służby obrony przeciwlotniczej.

Wszystkie osoby, mające swoje miejsce zamieszkania lub pobytu w Okręgu Krakau, podlegają obowiązkowi świadczeń osobistych na rzecz obrony przeciwlotniczej. Powołanie do świadczeń osobistych w obronie przeciwlotniczej następuje na zarządzenie miejscowego kierownika obrony przeciwlotniczej. O ile chodzi o fabryczną obronę przeciwlotniczą i o rozszerzoną obronę własną, to kierownik miejscowej obrony przeciwlotniczej powołuje tylko kierowników obron tych fabryk i zakładów, pozostałą załogę powołują kierownicy fabrycznej lub zakładowej obrony przeciwlotniczej.

Powołanie zobowiązuje do sumiennego wypełniania wszystkich powinności służbowych.

Osoby powołane do obowiązku służby obrony przeciwlotniczej winny przy policyjnych zameldowaniach i wymeldowaniach podawać na formularzu meldunkowym rodzaj swych funkcyj w obronie przeciwlotniczej.

VI. Wykonanie.

Zarządzone pod I do IV środki należy wykonać do dnia 1 marca 1944 r.

Odpowiedzialnym jest:

Odnośnie do rozdziału II posiadacz przedmiotów, podlegających usunięciu; współodpowiedzialnym jest właściciel domu (właściciel prawa zabudowy, użytkowca) i osoba przez niego upoważniona.

Odnośnie do rozdziału III właściciel domu (właściciel prawa zabudowy, użytkowca) i osoba przez niego upoważniona.

Do przeprowadzenia środków mają przyczynić się wszystkie osoby, dla których ochrony przeznaczone są środki pomocnicze. Nie rozciąga się to jednak na udział w kosztach urządzenia schronów.

Odnośnie do rozdziału IV właściciel mieszkania albo sklepu, przy wspólnie używanych lokalach właściciel domu (właściciel prawa zabudowy, użytkowca) i osoba przez niego upoważniona.

Za przestrzeganie zaciemnienia odpowiedzialnym jest właściciel. Odpowiedzialną za zaciemnienie w miejsce właściciela jest ta osoba, która rzecz posiada w faktycznem władaniu.

VII. Postanowienia karne.

Kto zarządzonych środków nie wykonuje lub wykonuje je nienależycie, albo nieterminowo względnie nie wypełnia nałożonych nań obowiązków, podlega karze według § 10 wspomnianego na wstępie rozporządzenia.

Krakau, dnia 17 stycznia 1944 r.

Dowódca SS i Policji w Okręgu Krakau.

ZARZĄDZENIE

w sprawie przeprowadzania zaciemnienia w Okręgu Krakau. Z d. 16 stycznia 1944.

Najlepszą ochroną przed atakami lotniczymi w porze nocnej jest nienaganne zaciemnienie. Kto zaciemnia źle lub nie zaciemnia wcale, naraża na niebezpieczeństwo siebie i swoje sąsiedztwo. Niedbalstwa w zaciemnianiu podlegają surowej karze.

Poniżej zwraca się jeszcze raz uwagę na najważniejsze punkty, których należy przestrzegać przy zaciemnianiu:

1. Kiedy musi się dokonać zaciemnienia? Musi się to czynić codziennie od zachodu słońca jednego dnia, aż do wschodu słońca następnego dnia. Godziny wschodu i zachodu słońca należy stwierdzić w kalendarzu i prasie codziennej.

2. Kto musi dokonać zaciemnienia? Za dokonanie zaciemnienia odpowiada właściciel. Jeżeli jednak kto inny wykonywa władzę nad rzeczą, to odpowiada ta inna osoba za zaciemnienie zamiast właściciela. Naprzykład najemca za swoje mieszkanie, dzierżawca za lokale, które dzierżawi, kierowca samochodu za wóz, który prowadzi itd.

3. Jakie powinno być zaciemnianie? Zaciemnienie budynków łącznie z oknami sieni winno być tak dokładne, aby żaden promień światła nie dostawał się na zewnątrz. Pojazdy winny być oświetlone w ten sposób, aby je można było rozpoznać z odległości 100 metrów. Z odległości 500 metrów źródła światła nie powinny być widoczne.

4. W jaki sposób osiąga się prawidłowe zaciemnienie?

a) przez przyciemnienie źródeł światła,

b) przez przyciemnienie otworów, przepuszczających światło na zewnątrz.

Źródłami światła są wszystkie ciała wydzielające światło (ciała świecące) oraz procesy wytwarzające światło.

Otworami przepuszczającymi światło na zewnątrz są wszystkie okna, drzwi, górne światła, dachy ze szkła, ściany ze szkła i wszystkie inne otwory budynków i pojazdów wszelkiego rodzaju, z których światło dostaje się na wolną przestrzeń.

Przyciemnienie źródeł światła: Źródła światła można przyciemnić przez osłabianie nasilenia światła (prądu światła) albo przez ograniczenie zasięgu promieniowania światła. Oba środki można także stosować równocześnie.

Odpowiednimi środkami do tego są:

Zmniejszenie napięcia, żarówki i żarzące się ciała o małej sile światła lub o szczególnym rozdziale światła, tlące się lampy, systemy optyczne, nadające światłu kierunek, filtry i malowania tłumiące światło, jak również urządzenie zasłon.

Transformatory i oporniki należy zabezpieczyć przed zamachami ze strony niepowołanych osób.

Niedopuszczalne są filtry, malowania i żarówki z kolorowym światłem (z wyjątkiem światła niebieskiego).

Przyciemnienie otworów przepuszczających światło na zewnątrz: Przepuszczające światło na zewnątrz otwory budynków i pojazdy wszelkiego rodzaju należy przyciemnić przez użycie urządzeń zaciemniających nie przepuszczających światła i zamykających szczelnie jego dopływ. Do tego celu nadają się okiennice do zesuwania lub zwijania, płyty z drzewa, tkanina, tektura, papier, sztuczny materiał, blacha itd. Jeżeli tego rodzaju zarządzenia nie zamykają dopływu światła zupełnie szczelnie, należy zastosować dodatkowe środki zaciemnienia.

Szczególne przepisy co do zaciemniania: Klatki schodowe i sienie należy zaciemnić w ten sposób, aby po przyciemnieniu źródeł światła bezpieczeństwo ruchu było jeszcze zapewnione. Jeżeli to nie zachodzi, musi się po przyciemnieniu otworów przepuszczających światło na zewnątrz i umieszczeniu zapory nie przepuszczającej światła poza bramą domu oświetlić normalnie klatki schodowe i sienie.

Sklepy, restauracje itp. można uwidocznić przez umieszczanie napisu świetlnego albo przyćmionych transparentów świetlnych „poza szybą wystawy sklepowej". Należy przy tym podać jedynie tylko nazwisko właściciela i rodzaj przedsiębiorstwa itp. przy użyciu liter świetlnych o wysokości nie ponad 15 cm. Można przy tym użyć farb wydzielających światło oraz także transparentów i szablonów o małej sile światła odpowiadającej zarządzeniu o zaciemnieniu. Zakazana jest wszelka reklama i oświetlenie okien wystawowych.

Bramy muszą posiadać zapory nie przepuszczające światła, aby żaden blask światła nie padał na ulicę. Jeżeli umieszczenie zapory nie przepuszczającej światła nie jest możliwe, źródła światła w pobliżu drzwi muszą być przyciemnione światłem niebieskim. Ogrodzenia, położone na chodnikach albo na jezdniach, rumowisko pozostałe z budowy, otwarte miejsca budowy itp. należy uwidocznić przez pomalowanie ich na biało albo przez umieszczenie niebieskich latarni ostrzegawczych zaopatrzonych w zasłony w górze i po bokach. Oświetlenie numerów domów jest zakazane. Tabliczki z numerami domów umieścić należy na bramach domów na wysokości oczu.

Latarki kieszonkowe muszą być przyciemnione, lecz poza światłem niebieskim nie mogą one mieć światła w żadnym innym kolorze. Dokuczanie innym osobom, używającym drogi, przez oświetlanie jest zakazane.

W wątpliwych wypadkach wszelkiego rodzaju należy zwracać się stale do właściwych policyjnych placówek służbowych.

Krakau, dnia 16 stycznia.

Dowódca SS i Policji w Okręgu Krakau.

OBWIESZCZENIE

o terminie ważności kart zezwoleniowych dla kulturalnie czynnych osób nie będących Niemcami. — Z dnia 10 stycznia 1944 r.

Karty zezwoleniowe, wystawione na rok 1943 dla kulturalnie czynnych osób nieniemieckiej narodowości, zachowują swoją ważność do dnia 29 lutego 1944 r.

Odnośnie do przedłużenia zezwoleń ukaże się w danym czasie w prasie dziennej specjalne ogłoszenie.

Krakau, dnia 10 lutego 1944 r.

Szef Okręgu Krakau. Z polecenia: Wolfram.

OBWIESZCZENIE

w sprawie wybuchu cholery drobiu w mieście Krakau. Z dnia 12 stycznia 1944.

Stosownie do § 335 rozporządzenia w sprawie wykonania rozporządzenia z dnia 22 sierpnia 1927 r. o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych z dnia 9 stycznia 1928 r. (Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej Nr. 19 poz. 167) podaje do wiadomości, że na terenie miasta Krakau stwierdzono cholerę drobiu.

Krakau, dnia 12 stycznia 1944 r.

Stadthauptmann der Stadt Krakau Dr. Krämer p. o. Stadthauptmanna.

Koniec „Obwieszczeń Urzędowych".

Obwieszczenia różne

OBWIESZCZENIE

Zrzeszenie Przedsiębiorców Transportowych ogłasza, że od dnia 17 stycznia 1944 r. do 20 stycznia 1944 r. w godz. od 8—15 w biurze Zrzeszenia Kraków, Pl. WW. Świętych 10/II będzie wydawać karty na paszę za miesiąc styczeń 1944.

Członkowie otrzymują karty na paszę za okazaniem paszportu koni, legitymacji członkowskiej, dowodu zapłacenia składek oraz zaświadczenia o odrobieniu przydzielonej pracy.

1. Dnia 17 stycznia 1944 dla wszystkich nadzwyczajnych członków Zrzeszenia zarejestrowanych do dnia 31 grudnia 1943 w Zrzeszeniu.

2. Dla zarejestrowanych do dnia 31 grudnia 1943 członków Zrzeszenia, a to właścicieli przedsiębiorstw transportowych:

Dnia 18 stycznia 1944 . . . . Nr. 300—600
Dnia 19 stycznia 1944 . . . . Nr. 601—900
Dnia 20 stycznia 1944 . . . . Nr. 901—reszta.

Zgodnie z zarządzeniem Rządu G. G. zostaną zaopatrzone w paszę jedynie konie, które są zatrudnione w ważnych ze względów wojennych transportach. Odpowiednie zaświadczenie o wykonanej tego rodzaju pracy należy przynieść przy przydziale. Wszystkie przedterminowe lub opóźnione zgłoszenia nie będą uwzględnione.

Zrzeszenie Przedsiębiorców Transportowych na Okręg Krakowski
Kierownik Dr. A. Prinschegg.

Zguby — kradzieże

Termos w pudle, oraz 5 kg paczkę żywnościową, pozostawiono w tramwaju Nr. 6. dnia 10 stycznia, godz. 5-ta na odcinku kino Urania—Salwator. Znalazcę proszę usilnie o zwrot za wynagrodzeniem. Kraków, Kościuszki 33/4, I. p. 3950k

Zgubiono Kennkartę, Nr. 3766, wystawioną dnia 22. 10. 1942 przez Urząd Gminny Ruszcza, na nazwisko Marcin Ostrowski. 4458

Zgubiono zaświadczenie Karty Pracy, na nazwisko Gaudyn Władysław, zam. Kraków, Król. Jadwigi 147a. 4476

Skradziono Kennkartę ukraińską Nr. X. 449, wydaną na nazwisko Turkowski Hilary, ur. 8. IX. 1914, Wróblik Królewski, w Krośnie wraz z portfelem, 400 zł. i przepustką Firmy Kirchhof.

Dnia 8. 10. 43, zgubiono Kennkartę, na nazwisko Tolowski Józef z Sidziny, gm. Bystra, pow. Nowy Targ. 3517k

Zgubiono Kennkartę Nr. 3159, wystawioną przez gm. Ciche, pow. Neumarkt, na nazwisko Tylka Leopold, Ciche Nr. 217.

Szustak Gertruda zgubiła Kennkartę Nr. 1934, wystawioną przez gm. Tarnobrzeg.

Serafin Stefanja zgubiła Kennkartę Nr. 4752, wystawioną przez gminę Tarnobrzeg. 3520k

Zgubiono dnia 1. VI. 1943 r. Kartę Rozpoznawczą Nr. 242, wydaną przez Landkomisarza w Kazimierzy Wielkiej, na nazwisko Sroka Stanisław, ur. dnia 28. IV. 1910 r. w Działoszycach.

Zgubiono świadectwo szkolne, na nazwisko Klupa Wacław, wydane mi przez szkołę powszechną w Miłocicach, pow. Miechowski. 2844

Zgubiono Kartę Pracy, na nazwisko Jadwiga Rypula, oraz inne dokumenty.

Skradziono dnia 16. 12. 1943 w tramwaju Nr. 3. torebkę z Kartą rozpoznawczą Nr. 68904/VI, wystawioną w VI. Obwodzie Kraków, książkę Ubezp. Społ., Kartę Pracy i zaświadczenie Fabryki Kabli, na nazwisko Julia Frączek, Kraków, Mikery 11. Łaskawy znalazca proszony jest o zwrot za wynagrodzeniem.

Zgubiono Kennkartę, przepustkę nocną i legitymację służbową, na nazwisko Bronisław Perski, wystawioną przez m. Kraków. 2913

Zgubiono dnia 24. XII. 1943, w drodze do pracy Kennkartę i Kartę Pracy, na nazwisko Zofja Marcinczak, Łagiewniki, Zamknięta. 55. 2926

Zgubiono Kennkartę, Kartę Pracy, legitymację kolejową szkolną, wystawioną w Krakowie na nazwisko Marja Balbierz, Kraków, ul. Dietla 55, m. 14. 2972

✝ S. p.

Aleksander
GRABOWSKI
obywatel m. Krakowa
Sodalis Marianus
mistrz rzeźniczo-wędliniarski

nasz Najukochańszy Mąż, Ojciec, Dziadek

przeżywszy lat 69, po długiej a ciężkiej chorobie, opatrzony Św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 15 stycznia 1944 r.

Nabożeństwa Żałobne

przy zwłokach odprawione zostały w poniedziałek, dnia 17 bm. o godzinie 10-tej rano w kościele paraf. św. Anny w Krakowie.

Eksportacja zwłok od bramy Cmentarza Rakowickiego do grobowca rodzinnego, nastąpiła tego samego dnia o godz. 11.45, o czym zawiadamiają w smutku pogrążeni

Żona, Synowie, Córki, Synowe, Zięciowie, Wnuki i Wnuczki

PODZIĘKOWANIE

J. W. Panom Braciom Bibulskim, za troskliwą opiekę w czasie choroby, oraz wszystkim Tym, którzy oddali ostatnią przysługę ś. p.

Stanisławowi Kurkowi

składają serdeczne „Bóg zapłać"

4515 **Córka z Rodziną.**

Skradziono Kennkartę Nr. VII. 105595, na nazwisko Skrzek Helena, wystawioną przez VII. Urząd Obwodowy Kraków.

Zgubiono Kennkartę dnia 22. XII. 1943, wystawioną na nazwisko Połeć Katarzyna, zam. w Krakowie. 2924

Zgubiono Kennkartę, na nazwisko Tadeusz Gągler, gm. Luborzyca, wieś Wiktorowice, pow. Miechów. 2970

Dnia 24. XII. 43 w pociągu osobowym w stronę Trzebini, skradziono dokumenty na nazwisko Goryl Józef Czatkowice Nr. 73, a to: Kennkartę G-21, wystawioną w Krzeszowicach, Ausweis G-21, dwa zaświadczenia stróża nocnego, wystawione w firmie Strassenverkehrs Gesellschaft, Wiślisko 2 i legitymację do biletu tygodniowego. Uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem. 2977



Zgłaszając się ochotniczo do pracy w Rzeszy Niemieckiej — masz prawo wyboru miejsca pracy.

Zgłoszenia:

BIURO INFORMACYJNE dla pracowników fizycznych i umysłowych

Krakau, Burgstr. (Grodzka) L. 60

DOM MEBLOWY
KRAKÓW, Westring 50
poleca
pokoje kombinowane, gabinety, jadalnie i tapczany. 4452

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW KOSMETYCZNYCH
L. Mingelgrün, Zarząd komisaryczny
KRAKÓW, KRAKOWSKA 21, m. 23.
Telefon 176-02.

MEBLE
Sypialnie, szafy kombinowane, trójdzielne
poleca: W. STAWOWY
Kraków, Starowiślna 35, w sieni na prawo.

WYSTAWA ŚWIATOWA ZARAZA ŻYDOWSKA
od dnia 8 do 20 stycznia 1944 r.
W TARNOWIE
WIELKA SALA
ulica Mickiewicza Nr. 161
codzień otwarta
od godziny 9-tej do godziny 18-tej.

SKLEP KOMISOWY
Kraków, Krakowska 5
sprzedaje i kupuje za gotówkę;
futro, ubrania, bieliznę, suknie, porcelanę, obrazy, kryształy.
Sprzedamy tanio 2 duże dywany

Restauracja pod „Setką"
Kraków, ul. św. Tomasza 11
została przeniesioną na
ul. Starowiślną 64 i otwarta.

RESTAURACJA „POD PALMAMI"
została otwarta w Krakowie, przy
ul. Starowiślnej 97
4308 EDWARD MITKOWSKI.

Wolne posady

Korespondentka polsko-niemiecka, ze stenografią, poszukiwana od zaraz, względnie od 1. II. 1944. Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa Krosno. 3775k

Goniec biurowy, możliwie ze znajomością języka niemieckiego, kobieta do sprzątania biura, natychmiast poszukiwani. Zgłoszenia: Gemeinschaftsbüro, Krakau, Cieszyńska 14. 3921k

Pomocnika, do drukarni, poszukują natychmiast. Zakłady Graficzne „Styl", Kraków, Krupnicza 8. 4401

Wychowawczynię niemowląt — pielęgniarkę, na wieś, przyjmę zaraz. Zgłoszenia: Kraków, Siemiradzkiego 1, „Dom Zdrowia", pokój Nr. 9. 4464

Krawcowe, samodzielne, potrzebne. Warunki według umowy. Zgłoszenia: Salon mód, Kraków, Dietla 101/5. 4520

Służąca — dochodząca, na cały dzień, z dobrym gotowaniem i czystym sprzątaniem, na dobrych warunkach, potrzebna. Zgłoszenia: Kraków, Dietla 101/5. 4521

Telefonistka z dobrą znajomością języka niemieckiego natychmiast poszukiwaną. Zgłoszenia: Gemeinschaftsbüro, Krakau, Cieszyńska 14. 3922k

Potrzebna od zaraz siła biurowa z maszynopismem, językiem niemieckim i pewnemi wiadomościami z buchalterji. Zgłoszenia z odpisami świadectw: Atlas, Krakau. Adolf-Hitler-Platz 22. 3898k

Stenotypistka polsko-niemiecka ze stenografją niemiecką natychmiast poszukiwana. Zgłoszenia: Gemeinschaftsbüro, Kraków, Cieszyńska 14. 3919k

Poszukujemy od zaraz kowala-ślusarza i ślusarza-spawacza. Zgłoszenia w Warsztacie Kowalsko-Mechanicznym, Kraków-Bonarka, Czarna 5. 3112

Panienkę do dzieci 1½ i 4 lata przyjmę. Zgłoszenia: Kraków, ul. Starowiślna 26, zegarmistrz. 3775

Chłopca do praktyki sklepowej, pożądane zamiłowania do elektrotechniki, przyjmie D/H. Centrala Światła, Kraków, Dietla 35. (Świadectwa i polecenia przynieść ze sobą). 4012

Poszukujemy od zaraz: buchaltera(ki), ze znajomością języka niemieckiego, z systemem przebitkowym i planem kont, oraz maszynistki biegle władającej językiem niemieckim, możliwie ze stenografią. Zgłoszenia: Deutsche Holzimprägnierung Krakau, Grodzka 8/5. 4101

Potrzebna służąca do domu niemieckiego z dobrem traktowaniem i wyżywieniem, oraz dziewczyna młodsza, do rocznego dziecka. Zgłoszenia: Kraków, Konarskiego 35/5. 4134

Potrzeba dobrego czeladnika stolarskiego na dobrych warunkach. Szczurek — Kraków, Medalińskiego 8. 4226

Hotel Polonia, Kraków, Basztowa 25, poszukuje służącego, chłopców, oraz telefonistki (obsługa centrali). 4252

Panienka, inteligentna, do 2½-letniego chłopczyka, od zaraz poszukiwana. Utrzymanie i wynagrodzenie dobre. Zgłoszenia: Z. Zemla, Kraków, Florjańska 21 (Biżuterja). 4297

Dochodząca do prac domowych potrzebna. Kraków, Grodzka 47, sklep.

Rodzina niemiecka poszukuje od zaraz służącej. Zgłoszenia: Kraków, Biskupia Nr. 4/6. 4418

Służąca do wszystkiego lub dochodząca z gotowaniem potrzebna. Kraków, Krupnicza 5, m. 6. 4439

Do prowadzenia kartoteki magazynowej, poszukiwana samodzielna siła, dokładna i godna zaufania. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3945k".

Czysta, uczciwa, dziewczyna, obznajomiona dokładnie i doświadczona w pracach domowych, poszukiwana zaraz. Zgł. osob. Kraków, Alte Weichselstr. 30 (Starowiślna) Sekretariat między godziną 9-tą a 14-tą. 3946k

Pisarz warsztatowy, możliwie z technicznemi wiadomościami, poszukiwany zaraz do Warsztatów Samochodowych. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3947K".

Siła pisząca na maszynie, ze znajomością języka niem. i polskiego, bezwzględnie godna zaufania, poszukiwana zaraz do biura warsztatowego. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3948k".

Miedszy posłaniec biurowy, mówiący po niemiecku, poszukiwany natychmiast dla większej firmy przemysłowej z zakładową kuchnią. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3949k".

Natychmiast przyjmie polskich robotników maszynowych, fabryka korków, Krakau, Piłsudskiego 22. 3944k

Posad poszukuja

Fryzjerka dobra, poszukuje posady w Krakowie. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4378".

Ekspedjentka lat 31, bezwzględnie uczciwa, szuka zajęcia, ewent. jako pomoc w domu. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3472K".

Fryzjer damski, pierwszorzędny, zmieni posadę od stycznia. Miejscowość obojętna. Listy kierować: Goniec. Krak., Kraków, „Nr. 3473K".

Wdowa, po oficerze, pracowita, uczciwa, umie b. dobrze gotować, wszelkie prace domowe, biurowe, sanitarne, szuka posady samodzielnej gospodyni u samotnych osób, najchętniej plebanja, doktór. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2869".

Technik-mechanik, lat 29, obejmie posadę zaraz. Najchętniej z utrzymaniem. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2881".

Pracownik gastronomiczny, poszukuje posady od zaraz, najchętniej w polskiej firmie. Łaskawe zgłoszenia kierować: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3113".

Wychowawczyni młoda, rutynowana, samodzielna, poszukuje posady do dziecka od zaraz. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3132".

Absolwent Państw. Szkoły Handlowej, wyż. stopnia, po Służbie Budowlanej, poszukuje posady. Znajomość buchalterji. Łaskawe zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3141".

Poszukuje posady na ordynarję karbowy z dobremi poleceniami. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3143".

Gospodyni, czysta, oszczędna, zajmie się domem małej rodziny, doskonale gotuję, znam niemieckie, mogę na przychodnią. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3144".

Kupno nieruchomości

Kamienicę, dom, parcelę, gospodarstwo, kupię. Biuro „Polonia", Kraków, ul. Zwierzyniecka 9. 4163

Dom lub parcelę okazyjnie kupię. Zgł.: Kraków, Grodzka 59, Hala Meblowa.

Sprzedaż nieruchomości

⅓ kamienicy, 25 ubik., Plac Matejki. — Część kamienicy Łobzowska, ⅓ kamienicy komfort Kawiory. Willę piękną Rabka, b. tanio sprzeda Skowroński, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 39, tel. 156-66. 4496

Skawina. Parcele 200 i 900 s., tanio, sprzeda: Kraków, Zwierzyniecka 8/1.

Łąki suche, 2.100 sążni, koło Wieliczki, mogą być wydzielone na parcele — sprzeda okazyjnie B/H. „Inicjatywa", Kraków, Kapucyńska 7. 4364

Parcelę, 184 sąż., Prąd. Biały, naroż., za bezcen, sprzeda: „Lokata", Kraków, ul. św. Sebastjana 18/6. 4368

Willę, 30 min. od tramw., kanał, wodoc., elektr., 200 sąż., ogród, nową, okazja, sprzeda: „Lokata", Kraków, św. Sebastjana 18/6. 4369

Krynica. Willa, 9 pok., ogród, ładnie położona, za bezcen, do nabycia: Kraków, Zwierzyniecka 8/1. 4483

Kamienicy, 25 ubikacyj, połowę, Warszawskie, sprzeda: Kraków, Basztowa 10, m. 1. 4486

Gospodarstwo 7 morgowe, sad owocowy, przy autostradzie, przed Mogilanami, sprzeda: Kraków, Basztowa 10/1. 4487

Kamienice, I., II., III. p., nowe, komf. i części takich kamienic, np. ⅓ — 43 ubik., 1/7 — 30 ubik. i t. p., sprzeda: Kraków, Zwierzyniecka 8, m. 1.

Domy, mur., jedno- i dwu-rodz. z ogrodami (Kraków i przedm.), 3, 5, 6 i 7 pok., sprzeda: Kraków, Zwierzyniecka 8, m. 1. 4093

Kamienicę, II. p., komf. i ofic., 29 ubik., śródmieście, sprzeda: Kraków, Zwierzyniecka 8/1. 4089

Dom jednorodzinny z ogrodem, tanio sprzeda: Kraków, Starowiślna 27, m. 6.

Parcelę 150 sążni w Łagiewnikach, tanio sprzeda: Kraków, Starowiślna 27, m. 6.

Dom jednorodzinny z ogrodem, blisko tramwaju, tanio sprzeda: Kraków, Starowiślna 27, m. 6. 3937k

Gospodarstwo 4-morgowe, przytem 8 morgów w stałej dzierżawie, całość w jednym kawałku w Dobczycach sprzeda: Kraków, Basztowa 10/1. 4362

Domek, jednorodzinny, blisko tramwaju, sprzedam. Kraków, Basztowa 10/1.

Dom I. p. z ogrodem, blisko tramwaju, tanio sprzeda: Kraków, Starowiślna 27, m. 6. 3934k

Od zł. 12 za metr kw. działki budowlane, zalesione, położone tuż przy stacji kolei elektrycznej, szerokotorowej, w nowocześnie zabudowanym osiedlu podwarszawskim, Nowa Miłosna. Plany parcelacyjne zatwierdzone, hipoteka czysta, własność przedwojenna. Sprzedaje: J. A. Trubaczek, Warszawa, Al. Ujazdowskie 41/5, tel. 8-51-70 i 8-65-16. 3378k

Parcelę, budowl., wydzieloną, 400 sążni Wola Justowska, Aleja Kasztanowa, sprzedam. Kraków, Basztowa 10/1. 4216

Kamienica, III. p., czynszowa, centrum, do sprzedania. Kraków, Basztowa 10/1.

Zakopane. Willę 16-pokojową, centrum, zamienię na kamienicę, cegielnię, gospodarstwo rolne: Kraków, Basztowa 10/1.

Parcela 1040 m² Bronowice Małe przy przystanku tanio: Kraków, Basztowa Nr. 10/1. 4359

Kamienicy komfortowej połowę sprzeda: Kraków, Basztowa 10/1. 4360

Dębniki 140 sążni przy autostradzie b tanio sprzeda „Lokata" Kraków, św. Sebastiana 18/6. 4365

Czerna pod Krakowem 1½ morgi, dom mur. sprzeda „Lokata" Kraków, św. Sebastiana 18/6. 4366

Domki murowane i drewniane od 40 tys. Łagiewniki sprzeda „Lokata" Kraków, św. Sebastiana 18/6. 4367

Kupno

Maszynę do szycia, pierścieniową, kupię natychmiast. Kraków, Zwierzyniecka 9, m. 1. 4162

Brylanty. Kupno, sprzedaż, zlecenia solidnie: Chwilkowski, zegarmistrz-jubiler, Kraków, Florjańska 3. 3370

Płaszcz gabardynowy, koloru popielatego lub piaskowego, w dobrym stanie, kupię. Korczyński, Kraków, Senacka 7.

Srebra stare kupuje Chwilkowski, Kraków, Krakowska 1, pod Arkadami.

Kupię Leicę III lub Contax III wraz z dodatkami. Szczegółowe oferty podać: Z. Szałaśny, Radgoszcz über Tarnów.

Patefon walizkowy, kupię zaraz. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4518".

Dywany, kilimy, obrazy, antyki, meble, porcelana. Kupno — sprzedaż, ocena: Salon Obrazów i dzieł sztuki „Antyk", Kraków, Stradom 18, telefon 140-83.

Maszynę do szycia, spinania papieru — kupi zaraz Skalski, Neumarkt/D, Postfach 38. 3652k

Obraz sprzedasz najkorzystniej, Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9. 50

Kupuje obrazy znanych artystów polskich — płaci solidnie: Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9 51

Szybko można sprzedać ubranie, płaszcz, patefon, kryształy, porcelanę, obrazy, dywany, futra, lisy. Komis, Kraków, Grodzka 59. 419

Fortepiany, pianina, kupuje Kwiatkowski, Kraków, Szpitalna 20/22. Płacę najwyższe ceny. 10% prowizji za wskazanie adresu. 1252

Ubrania oraz oddzielnie spodnie i marynarki, suknie, płaszcze męskie i damskie, oraz kostjumy, kupuje za gotówkę. Skup i Sprzedaż Używanej Odzieży, Kraków, Plac Dominikański 1, tel. 114-28.

Płyty patefonowe, kupię. Kraków, „Elektrotechnika", pl. Dominikański 2, róg Stolarskiej. 3074

Kilimy, dywany, kupuje, sprzedaje. Kraków, Długa 23, sklep kilimów. 3149

Srebro stare połamane, oraz fasonowe, kupuje i płaci najwyższe ceny, Firma Gajewski, Kraków, ul. Starowiślna 26.

Poszukuje futer, lisów, spodów futrzanych, kołnierzy, wszelkiej garderoby, bielizny, pościeli, kilimów, dywanów, narzut. „Centrokomis", Kraków, Grodzka 9. 3352

Potrzebujemy maszyn „Singera", maszyn pisarskich, patefonów, płyt, srebra, platerów, kryształów, porcelany, fotoaparatów, waliz. „Centrokomis" Kraków, Grodzka 9. 3357

Leicę III, kupię. Kraków, Księcia Józefa 29a, m. 1. 3467

Obraz wybitnego malarza z prywatnego zbioru, kupię zaraz, dobrze zapłacę. Zgłoszenia osobiście, telefonicznie, lub listownie: Dom Fotografji, Bielec, Kraków, Karmelicka 50 tel. 187-10. 3533

Szkice Matejki kupię bezpośrednio od Właściciela. Foto-Bielec, Kraków, Karmelicka 50. 3534

Pianina, fortepian krótki, kupię natychmiast. Kraków, Starowiślna 12, m. 5, telefon 232-19. 3535

Sklep Kraków, Długa 32, kupuje gotówkowo ubrania marynarki, spodnie, bieliznę męską, pościelową, koce kilimy.

Wózek dziecięcy głęboki, chętnie Autko, w dobrym stanie, kupię. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3857".

Ubrań męskich, sukien, płaszczy, lisów, kilimów, dywanów, potrzebuje Komis. Kraków, Szpitalna 11. 3892

Filateliści! Kupno, zamiana, sprzedaż, komis, ocena. Mundus, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 37. 3893

Filateliści! Zbiór znaczków pocztowych, byłej Rzeczposp. Polskiej, możliwie w komplecie, poszukuje celem kupna wprost od zbieraczy. Szczegółowe oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4313".

Główkę, Singera, damską, kupię. Kraków, Kielecka 30, dozorca. 4348

Kupujemy gotówką ubrania, kostjumy, palta męskie damskie, kilimy, dywany, obuwie, futra, bieliznę osobistą, pościelową i stołową, firanki, kapy, sukienki i wszelkie inne wartościowe rzeczy. Sklep Komisowy, Kraków, Krakowska 36

Poduszki z pierza kupię. Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej. Tapicer.

Kupujemy płyty patefonowe w dobrym stanie. Komis, Kraków, Pl. Dominikański 4.

Sprzedaż

Zegarmistrz-jubiler C. Chwilkowski, Kraków, Florjańska 3. Sprzedaż, kupno, zlecenia. 3885

Płaszcz, męski, ciemny, zimowy, używany, okazyjnie sprzedam. Kraków, Długa 14/5, II. p., od 14-tej do 18-tej. 4423

Fabryka kartonaży w Krakowie w pełnym ruchu, nowocześnie urządzona, do sprzedania. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 4514".

Siatki do łóżek, okazyjnie sprzedam. Kraków, Łobzowska 57, parter. Mroczek.

Płaszcz damski, czarny, zimowy, wzrost i tusza średnia, marynarkę z kamizelką, ciemną, kurtkę fatrzaną, sprzedam. Kraków, św. Tomasza 27 9, godzina 3—4.

Kurtkę w b. dobrym stanie, sprzedam tanio. Kraków, Bożego Miłosierdzia 4 6, przecznica Smoleńsk. 4457

Wialnię (młynek do czyszczenia zboża), kierat, mocarnię, motor ropny 20—30 KM, sprzedam tanio. Kraków, Bol. Chrobrego 18/2. 4463

Zegarek złoty 18 k. „Patek Philippe & C° Geneve, nowoczesny, odkryty 2-ch kopertowy, okazyjnie sprzedam. Kraków, Stradom 13/34, lewo ofic, II. p. 4477

Tanie sprzedamy ubrania, płaszcze, sukienki, porcelanę, kryształy, bieliznę, torebki, teki, dywany, obrazy, futra, lisy Komis, Kraków, Grodzka 59.

Kapce zakopiańskie, sprzedam. Kraków, św. Wawrzyńca 16/22, I. p., ofic. 4479

Zegarek, męski, kieszonkowy, złoty, „Schaffhausen", otwarty, nowoczesny, sprzedam. Kraków, Józefa 12, sklep.

Wózek dziecięcy, głęboki, na łożyskach kulkowych, okazyjnie sprzedam. Wiadomość: Kraków, ul. Asnyka 3/11. 4492

Kołdry jedw. puchowe, pierwszorzędne, kołderki do wózków dziecięcych, niebieska, różowe, wspy na pierzynę, sprzedam. Kraków, Krzywa 13/11, II. p., na ganku. 4495

Futro perskie, kołnierz skunks, na wysoką, do przeróbki, stan pierwszorzędny, sprzedam. Kraków, Zielona 10/1.

Obrazy, dywany, kilimy, antyki meble, porcelana Sprzedaż — kupno, ocena: Salon Obrazów i dzieł sztuki „Antyki", Kraków, Stradom 18, tel. 140-83 6108k

Płyty — muzyka lekka i poważna, duży wybór — sprzedam. Kraków, Starowiślna 54, m. 20 od 15—18-tej. 3347k

Karty brydżowe, talja 30 zł. Wysyłka za zaliczeniem. Odsprzedawcy poszukiwani H. F. Bzyl, Warszawa, Skaryszewska 6/6.

Patefon walizkowy, oraz płyty taneczne, zaraz okazyjnie sprzedam. Kraków, ul. Kalwaryjska 6/5. 3737k

Młyńskie maszyny, motory, turbiny, kamienie, czerpaki, śruby, siatki, wszelkie przybory młyńskie — Zakład Budowy Młynów. Kraków, Mazowiecka 35, telefon 102-44. 129

Grodzka 59, Komis poleca okazyjnie lisa srebrnego, pelerynkę z rudego lisa, sealskinowe futro, futra sportowe. Komis, Kraków, Grodzka 59. 420

Fortepiany, pianina i wszelkie instrumenty muzyczne, poleca najtaniej Kwiatkowski, Kraków, Szpitalna 20 22.

Welony, oraz wszelkie artykuły ślubne. Kraków, Starowiślna 37. Upinanie welonów na miejscu. 1648

Fortepiany, pianina, poleca najtaniej: Świątek Kraków, Starowiślna 12. 1764

Futro męskie czarne, kołnierz bobry, stan pierwszorzędny, sprzedam. Kraków, Parkowa 6, m. 4. 2489

Szlifierkę grubościową do drzewa, zastępującą heblarkę grubościową, 700 mm szeroką, sprzeda Bronisław Wołek, Kraków, Płaszowska 7, Telefon 233-28.

Ubranie męskie, oraz płaszcz, okazyjnie sprzedam. Kraków, Kalwaryjska 6/5.

Maszynę do szycia, piękną, krytą, sprzedam zaraz tanio. Kraków, Długa 41, m. 9 (w podworcu). 2710

Maszyny młyńskie i rolnicze, urządzenia młynów, oraz motory dla celów młyńskich i rolniczych, poleca Fabryka Maszyn Młyńskich, Molitor, Kraków, św. Wawrzyńca 28, tel. 131-18. 2836

Dynama, akumulatory i żarówki 6, 12 i 24 Voltowe, oraz przewody dostarczy „Światłomotor". Kraków, św. Jana 13.

Motory: Diesel ropny 15 KM, benzynowe: 15, 7 i 2 KM, elektryczne: 5, 3 i 40 KM, agregaty oświetleniowe i pompowe, dostarczy „Światłomotor", Kraków, ul. św. Jana 13. 2966

Patefon elektryczny „Paillard" w pięknej szafie z 18 watt. wzmacniaczem, sprzeda Radiofon, Kraków, św. Tomasza Nr. 21. 2975

Singera maszynę krytą, w najlepszym stanie sprzedam. Kraków, Tarłowska 3/4, przecznica Zwierzynieckiej. 3060

Maszynę krytą, Singera, mało używana tanio sprzedam. Kraków, Kielecka 30, przecznica Mogilskiej dzwonek dozorcy

Kapce dziecięce i damskie, od Nr. 34, oryginalne zakopiańskie, pięknie i solidnie wykonane, sprzedam. Kraków, Skawińska 10, m. 7. 3067

Maszynę do szycia „Rest Gasser" krytą, w pierwszorzędnym stanie, sprzedam. Kraków-Podgórze, Dąbrówki 9, m. 16.

Dwa futra damskie kryte, w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Kraków, Długa 17, m. 9. 1998

Płyty patefonowe, taneczne, sprzedaje, kupuje, zamienia: Kraków, Wielopole 10 BE WU. 3001

Wybór płyt i patefonów, okazyjnie do sprzedania. Kraków, Pl. Dominikański 4. Komis. 3633

Maszyna „Singer", bębenkowa, kryta, piękna, do sprzedania. Kraków, ul. Smoleńsk 22, m. 7. 3809

Maszynę szewską, łaciarkę, gwarantowaną, sprzedam. Kraków, Szlak 31/7, oficyny. 3850

Maszynę krawiecką, maszynę do pisania, patefon, serwantkę na szkła, sprzedam. Kraków, Szlak 31/5. 4184

Maszynę, do szycia, tanio sprzedam. Kraków, Długa 43/4. 4185

Płyty patefonowe i igły, okazyjnie sprzeda „Elektrotechnika", Kraków, pl Dominikański 2, róg Stolarskiej. 3075

Patefony markowe, walizkowe w bardzo dobrym stanie oraz płyty patefonowe, polskie i niemieckie okazyjnie kupisz od godz. 14 18-ej, w niedzielę od 10—13-ej. Kraków, ul Staszica 10, m. 2. 3088

Firma jubilersko-zegarmistrzowska J. Gajewski, Kraków, ul Starowiślna 26. poleca biżuterję, różne praktyczne wyroby srebrne, oraz przyjmuje reperacje zegarków. 3317

Maszyny i przybory biurowe. Sprzedaż — Kupno. Agentura Handlowa Gołębiowski-Rafalski. Kraków, św. Marka 27. Tel. 226-45. 3339

Sypialnię, szafę kombinowaną trójdzielną, sprzeda Magazyn Mebli. Kraków, Kopernika 8. 3340

Srebrne, platerowe przedmioty, nakrycia stołowe, kryształy, szkło, porcelanę, naczynia kuchenne, gospodarcze — najtaniej sprzedaje „Centrokomis", Kraków, Grodzka 9. 3353

Maszyny „Singera", maszyny pisarskie patefony, igły, płyty, fotoaparaty, instrument muzyczne, walizki, teczki, obrazy, antyki — okazyjnie sprzedaje „Centrokomis", Kraków, Grodzka 9.

Futra, lisy srebrne, niebieskie, rude, spody futrzane, kołnierze, wszelką garderobę damską, męską, dziecięcą, tanio sprzedaje „Centrokomis" — Kraków, Grodzka 9 3374

Kilimy, dywany, chodniki, narzuty, linoleum, firanki, kapy, pościel, bielizna — najtaniej w „Centrokomisie", Kraków, Grodzka 9. 3375

Cholewy damskie Nr. 37—38, płaszczyk z kapturem dla dziewczynki 12—14-letniej, sprzedam. Kraków, Adolf Hitler-Platz 39/4. 3412

Gabinet męski, piękny, orzech kaukazki, sprzedam. Kraków Adolf Hitler-Platz 39, m. 4. 3413

Sklep Kraków, Długa 32, sprzedaje ubrania, płaszcze, bieliznę, obuwie.

Kuchenki gazowe 2-płomienne, oszczędnościowe i węże do tychże, poleca D/H. Centrala Światła, Kraków, Dietla 35, tel 167-27. 3694

Kuchenki elektryczne, grzałki, grzejniki w wielkim wyborze, poleca D/H. Centrala Światła. Kraków, Dietla 35, tel. 167-27.

Elektromonterzy! Materjał instalacyjny w wielkim wyborze poleca D/H. Centrala Światła, Kraków, Dietla 35. 3697

Lampy elektryczne, materjały elektrotechniczne w wielkim wyborze, poleca D/H Centrala Światła, Kraków, Dietla 35, tel. 167-27. 3698

Ciepło pantofle domowe damskie, męskie i dziecięca, poleca Z. Kasperski, Kraków, Zwierzyniecka 8, sklep. 3777

Szybko sprzedam artykuły gospodarcze i techniczne w Komisie na Krakowskiej 30, Kraków. — Sklep używanych żelaznych rzeczy, Teodor Mazanek. 3700

„Gerrard" patefon elektryczny z szafirowym adapterem z wzmacniaczem, mały walizkowy, przenośny, sprzedam. Kraków, Długa 7/6, między godz. 1—2 po południu. 3759

Zegar ścienny Beckers, sprzedam. Kraków, ul Starowiślna 26, zegarmistrz.

Futro źrebce francuskie „beige" piękne, na szczupłą osobę, oraz źrebce i cielaki czarne, brązowe i inne, sprzeda Sklep Komisowy, Kraków, Starowiślna 50.

Kapce Nr. 37, oraz futro cielaki z zarękawkiem i czapką, sprzeda Kraków, Przemyska 4. m. 1. 3781

Fortepiany, pianina — sprzedaż, kupno, zamiana. Skład Fortepianów Heleny Smolarskiej. Kraków, Sławkowska 4.

Patefon elektryczny zmieniający dziesięć płyt, oraz pojedyńczy, okazyjnie sprzedam. Kraków, Florjańska 15, m. 4. — godzina dowolna. 3888

Sprzedam piękne kołdry, pierzynę, buciki popielate, Nr. 37. Kraków, Lubomirskiego 29, pół piętro, ganek. 3965

Futro, perskie, sealskinowe i męskie, okazyjnie sprzedam. Kraków, św. Krzyża 16, m. 14, parter. 4049

Futra, męskie, wydra kanadyjska, spód piżmaki, okazja, sprzedam, lub zamienię na aparat fot. „Leica" 1:2,5 plus dopłata. Wiadomość: Kraków, Szlak 1a, m. 6, od godz. 13—14.30. 4071

Okazyjnie do sprzedania harmonja pianowa, 24 bas., maszyna do pisania, Remington, typ 7, Standart, oraz płaszcz damski, czarny, w dobrym stanie. Kraków, Kościuszki 42, I. p., zgł. od 4—6.30 Zając. 4133

Płyty, niemieckie i polskie, w dużym wyborze. Poważnej i lekkiej muzyki. Kiepura, Gigli, Fogg, Chór Dana, Popławski, Królewna Śnieżka, sprzedam codziennie godz. 9—18, niedziele 9.30—11.30, Kraków, Mogilska 8/6. 4147

Dywan 3×4, kostjum zimowy, lis krzyżak, pierzyna, firanki, płaszcz męski i damski, do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Dietla 83/17, of., oglądać do godziny 12-tej. 4148

Okazja — fortepian, dobra marka, krótki, czarny, krzyżowo-pancerny, do sprzedania. Kraków. Dietla 83/17. 4149

Okazja! 2 obrazy Wojciecha Kossaka 1.25×85 i 80×70 cm, sprzedam. Kraków, Starowiślna 66/5. 4182

Maszyna, Singera, kryta, tanio do sprzedania. Kraków, Rabina Meiselsa 11/2, II piętro. 4228

Futro, breitschwanz, czarne, na średnią, ładny fason, sprzedam. Wiadomość: Kraków, Koletek 6, II. p., wprost schodów, godzina 13—15. 4231

Sprzedam łóżko z wkładami, okazyjnie zaraz. Kraków, Jasna 8, naprzeciw dozorcy. Oglądać 1—2 po poł. 4247

Harmonję pierwszorzędną, 120 basów „Hohnera", z registrem lub „Corelli" 80 basów, na płycie metalowej, z registrem okazyjnie sprzedam. Kraków, Botaniczna 6, m. 14. 4274

Maszyna, kryta, Singera i krawiecka, silna do skóry, rollus, do sprzedania. Kraków, Zamojskiego 26/8 w podworcu.

Mikroskop lekarski z immersją, sprzedam. Wiadomość: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4298".

Futro czarne, cielaki z czapką i zarękawkiem, b. eleganckie i 2 podpinki pod kołdry, 2 poszewki wytworne, sprzedam. Oglądać od 12—2-giej po poł. Kraków, Biskupia 11/6. 4299

Fortepian króciutki, czarny, pierwszorzędnej marki — sprzedam. Kraków, Helclów 7/7, od 8—2-giej. 4304

Ubranie, męskie, ciemne i jasne, buty oficerskie, Nr. 41, futro, męskie, spód wilki, kołnierz tasmany. Wszystko w najlepszym stanie, sprzedam. Kraków, ul. Tarłowska 3/4, przecznica Zwierzynieckiej). 4347

Lisa żółtego, ładnego, kurtkę ciepłą, damska, marynarkę dla chłopca, ubranie męskie, czarne, kubrakowe, sprzedam: Kraków. Kielecka 30, dozorca. 4349

Futra, męskie, perskie, sealskinowe, oraz breitschwanz, na średnią osobę, sprzedam. Kraków, Długa 27/14, oficyna. 4350

Futro, męskie, kołnierz wydra, spód nutrie, jesionkę męską, stan pierwszorzędny, kołnierz futrzany, bonżurkę męską, b. ładną, tanio sprzeda, Kraków, Kochanowskiego 3/2. 4383

Kapce, oryginalne, zakopiańskie, z prawdziwego sukna góralskiego, sprzedam. Kraków-Podgórze, Limanowskiego 41 1.

Wózek, sportowy, sprzedam. Kraków, Kościuszki 56, I. p., wejście przez 54.

Maszynę, do robienia pończoch, okazyjnie sprzedam. Kraków, Brzozowa 16 24.

80 książek powieści, większość oprawna, w tem 12 niemieckich, najchętniej w całości, tanio do sprzedania. Kraków, Smolki 12d 5, między 10—12. 4440

Zmieniacz markowy, znakomity ton, w doskonałym stanie, sprzedam natychmiast. Kraków, Długa 18/7. 4443

Sprzedam na wieś buty cholewy Nr. 40, damskie, oraz kożuch krótki, do pokrycia. Kraków. Topolowa 19 6. 4445

Lisa srebrnego, sprzedam tanio, byle szybko. Kraków, Topolowa 19 6. 4446

Patefon Paillard ze zmieniaczem, elektryczny, szafkowy, sprzedam. Kraków, Westring 55 28, godz. 10—20. 4447

Piecyki: oszcz. do pieca kuch., okrągły, „Termon", sprzedam. Kraków, pl. Słowiański 2/13, 16—18. 4448

Matrymonialne

Czterdziestoletnia, gospodarna, życiowo zaradna (skromne mieszkanie, trochę oszczędności), pragnie poznać matrym. starszego, pracującego, inteligenta, człowieka pełnej wartości. Separowani wykluczeni wdowcy (dziecko) mile widziani. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1743"

31-letni architekt, blondyn, wzrost średni, przystojny i 33-letni prawnik, wysoki, o podobnych danych, obaj możliwie sytuowani, poznają dwie, ich zdaniem odpowiednie panie. Cel matrym. Fotografie według własnego uznania. Wiadomość: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2031".

Panna 25-letnia, przystojna elegancka, o wysokim poziomie towarzyskim i intelektualnym, wielkiej kulturze ciała i ducha, niebiedna, pozna w celu matrym. tylko zamożnego pana od 40 lat wzwyż. Zgł.: Goniec Krak., Kraków „Nr. 2144"

Która z pięknych pań do lat 25, nawiąże korespondencję z młodym, przystojnym szatynem, posiadającym rozpoczęte wyższe studja, oraz własne mieszkanie. Cel matrym. Oferty z fotografją kierować: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3492K".

Trzy miłe panienki z małego miasta: Nuśka, brunetka 22, Ryśka, szatynka 23, Roma, szatynka 17, zgrabne, gospodarne, podobno ładne, wzrost średni. Pragną drogą poznać panów prawego charakteru, którzy potrafią pokochać prawdziwie, do lat 30. Cel matrym. Zgłoszenia z fotografją zwrotną, nieanonimowe (zaznaczyć dla której) do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 3494K".



Ogrodnik, kawaler lat 23, z braku znajomości chciały poprowadzić korespondencję z ładną i młodą panienką w celu matrym. Obecnie pracuję w Rzeszy. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3493K".

Separowany, inteligentny, przystojny handlowiec, lat 40, posiadający dobrze prosperujące własne przedsiębiorstwo i mieszkanie, znużony samotnością nawiąże korespondencję w celu matrym. z przystojną inteligentną, zdrową, dobrze zbudowaną, dobrego charakteru, gospodarną, o niedzisiejszych zasadach do lat 30. Poważne zgłoszenia z fotografją, za zwrot której ręczę, proszę nadesłać do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 2275".

Wdowa lat 30, ładna, wysoka, elegancka, niezależna, na rządowej posadzie, pragnie poznać mężczyznę przystojnego, na stanowisku do lat 45. Separowani wykluczeni. Zgł.: Goniec Krak., Kraków „Nr. 2304".

Separowany nie z własnej winy, lat 51, inteligentny, fachowiec, pracujący, uczciwy energiczny, pozna panią z mieszkaniem, sympatyczną i niezależną w celu matrym. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2361".

Dla siostry, miłej, inteligentnej blondynki, wiek średni, własne mieszkanie, poszukuję w celu matrym. pana tych samych zalet, szlachetnego charakteru do lat 60. Poważne zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2384".

Noclegi

Noclegi inteligencji: Kraków, Radziwiłłowska 14/2. 5069

Noclegi: Kraków, Grodzka 59/12 2898

Noclegi przyjezdnym Kraków, św Sebastjana 34/2. 2897

Noclegi Kraków, Zielona 25/1.

Noclegi: Kraków, Szewska 7/7. 2240

Noclegi: Kraków, Starowiślna 52, m. 13.

Nauka i wychowanie

Lekcje fortepianu metodą uproszczoną! Kraków, Krupnicza 14/5. 2973

Rożne

Krystyna Skrzypkowska z Wołynia, poszukuje swego męża Hieronima. Wszystkich znajomych proszę o wiadomość na adres: Polski Komitet Opiekuńczy, Rudki koło Sambora. 3487k

Spaniol (suczka), biała z dwoma czarnemi plamami na grzbiecie, czarna główka, czerwona pleciona obroża, z dwoma markami, wabi się „Senta", zbiegła dn. 13. I. 1944 na przystanku tramw. przy moście dębnickim. Odprowadzić za dobrem wynagrodzeniem. Kraków, Aussenring 26 2, albo do dozorcy. 4418

Salon Fryzjerski męsko-damski „Czesław", wł. Jan Możejko, został przeniesiony Kraków, Długa 57. Wykonuje trwałą ondulację udoskonalonymi płynami. Gwarantowane każde włosy. Poleca się nadal P. T. Klijentom. 4372

Zaprzysiężony tłumacz i biuro tłumaczeń i podań, Krakau, Kasinogasse (Bracka) 6.

Kapelusze damskie, berety zarękawki, narciarki, kapiszony według najnowszych fasonów przerabia Salon mód W Piątkiewicz, Kraków, Starowiślna 57. Angory do 24 godzin. 2619

Pluskwy oraz wszelkie robactwo wraz z zarodkami tępi radykalnie gaz „BF", oraz odszczurzanie przeprowadza dezynfekcja „Azot" — Kraków, Dietla 19/7, tel. 217-48. Tarnów Wałowa 3. 2716

Koszule męskie i damską bieliznę z powierzonych materjałów wykonuje Pracownia „Alicja". Kraków, Długa 27

Bustaw, specjalista trwałej ondulacji, wyuczony w Wiedniu, wykonuje płynami zagranicznemi, najlepszemi, nieszkodliwemi. „Jasia", Kraków-Podgórze Limanowskiego 3. 3064

Solidna i fachowa naprawa maszynek do mięsa tylko w szlifierni noży E. Myszkowski, Kraków, Bracka 5. 3077

Zawiadamiam P. T. Klientelę, że centrala chemicznej pralni i farbiarni Stanisława Wimiskiego została przeniesiona do lokalu przy ul. Józefińskiej 5, Podgórze (dawna łaźnia), a filja tejże pralni z ul. Stradom do lokalu przy ul. Krakowskiej 26. Centrala wykonuje wszelkie roboty w zakres ten wchodzące, na żądanie w dwóch dniach, a filje w trzech dniach. 3214

Angorowe kapelusze na zamówienia i z powierzonego materjału w 2-ch dniach wykonuje pracownia modniarska Jadwigi Lorenz, Kraków, Długa 22 5, wejście z korytarza, 2-gie drzwi na prawo

Reperacje zegarków, zegarów i budzików, uskutecznia firma Gajewski, Kraków, ul Starowiślna 26 3318

Elektryczne instalacje światła, motorów i dzwonków, wykonuje, oraz naprawia Armatys, Kraków, Stolarska 6. 3699

W 24-ch godzinach naprawia precyzyjnie wieczne pióra, ołówki „Pelikan" i inne. Skład papieru I. Barnyczowa, Kraków, Krakowska 38, tel. 212-04. 3707

Kostjumy, płaszcze wykonuje Mieczysław Cholewka, Kraków, Sławkowska 30.

Uwaga: Śniegowce solidnie szybko i tanio reperuję i zeluję. Kraków, Łobzowska 57, lewy parter. 4248

Pies, irlandzki setter zaginął. Proszę zgłosić: Dr. Spohn, Krakau, ul. Albrecht (Krupnicza) 10 3. 4442

Sklep Kolonialno-Cukierniczy, w dobrym punkcie, od zaraz poszukiwany. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4454".

Nie wyjeżdżać do Warszawy!!! lecz poprostu dać zlecenie kupna lub sprzedaży działowi zleceń firmy Jan Pujdak Warszawa Aleje Jerozolimskie 25

Rozwody, podania, tłumaczenia. Kraków, Grodzka 60 m. 8. 3663k

Kawę ziarnistą przyjmuje do palenia Stanisław Wachel. Kraków, Długa 53, sklep kolonialny. 2727

Nowość! Zmiejsza wydatki na opał, zwiększa ciepło w mieszkaniu. Specjalny aparat regulujący spalanie i uniemożliwiający odpływ ciepła z mieszkania. Informacje: Kraków-Łagiewniki, ul. Zamknięta 115. 3054